

Dziennik Poznański
 1) podał ogłoszenie z wyjątkiem poniedziałku.
 2) i dla pozostałych.
 3) emplatę rocznie sprzedaną się w 1000 kopiejek
 4) po 2 gr.
 5) **Cena ogłoszeń (inzeracji):**
 6) pierwszego dnia 1 gr 8 fen. — Reklamę o
 7) trzecim dniu 3 gr (średnio).
 8) **Lista**
 9) redakcji, administracji i ekspedycji winny być

DZIENNIK POZNANSKI

[illegible]

AGENCYE DZIENNIKA POZNANSKIEGO.

W Wroclawiu: Jenke & Sorminghausen, Junkerstrasse 12. — W Krakowie: Józef Czech, księgarz i Administrator Dziennika, Krak.⁴ — W Paryżu (przyjmując prezydent, Librairie du Luxembourg, Rue de Tournai No. 16 i pułkownik Raczkowski, Rue du Pont de Loui I. — W Londynie: księgarz H. Bentler, 8 Little Newport Street, Leicester Square W. C. — **Agencje do przyjmowania ogłoszeń:** Na całej Francji w Paryżu p. Haas, Laflite, Bullier & Comp. Place de la Bourse No. 8. — W Hamburgu: Fränkische n. M. Berlinie, Lipsku, Wiednia i Bazylei: Haasenstein & Vogler. — W Berlinie: Rudolf Moise, Gr. Friedrichstrasse 60, A. Retemeyer, H. Albrecht, Tanzenstrasse 34. — W Bremie: E. Schlotte. — W Lipsku: Eugeniusz Fort, Sachse & Comp. — W Frankfurcie n. M.: Daube & Comp. — W Wroclawiu: Priebatsch, Ring. — W Boku: St. Bajonaki. — W Bydgoszczy: Tomasz Śniegocki w Gałęzinie: A. Wierzbicki w Łowczowie: A. Kryżewski, w Kostrzynie: Swoboda, w Krotoszwie: Ludwik Ciemierni, w Obornikach: F. W. Rakowski, w Ostrowie: J. Priebatsch, w Pleszewie: L. Zboralski, w Smiglu: T. Radkiewicz.

POZNAN 9 września

Biurow telegraficzne Wolfa rozwinęło w tych dniach nadzwyczajną czynność z powodu zjazdu dwóch cesarzy, niemieckiego i austriackiego, w Salzburgu. Łamy dzienników, tak jak i naszego, zapelnione są sprawozdaniami telegraficznemi o serdecznem powitaniu i uściskaniu się dwóch cesarzy, o ubiorze, w jakim występowali, o osobach ich orszaku, o wzajemnych odwiedziach itd. To jest prawie wszystko, czego się z owych szmystnych telegramów dowiadujemy. Jeden tylko jedyny telegram wspomina, że przedmiotem rokowań między oboma monarchiami było także rozwiązanie kwestyi socyalnej, czyli, jak się zdaje, zapobieżenie rozszerzaniu się stowarzyszenia „Internationale“, które przybiera coraz niebezpieczniejsze rozmiary. Zresztą monarchom sobie zapewnić zobowiązanie egzystencya obu monarchii.

Ważniejszym wypadkiem niż zjazd salzburski jest niezawolnie rezultat wyborów posłów do sejmów krajowych. Herabia Hohenwart liczyć może w przyszłym rajuhracie na większość dwóch trzecich głosów, zatem będzie w stanie przeprowadzić wszystkie zmiany, jakie uważa za potrzebne do wprowadzenia w życie autonomii pojedynczych krajów. Do zwycięstwa tego przyczynili się mianowicie posiadaciele większych dóbr na Morawach, którzy wybrali narodowców. Utyskiwania Niemców austriackich są z tego powodu powszechnie i zapewne wkrótce ujrzemy w łamach dzienników niemieckich nowe krzyki bólesci, „utiskanych w Austrii Niemców“, którzy, chociaż są w ogromnej mniejszości, cięliby zawsze w austriackich krajach słowiańskich ręk wodzici. Mając teraz po sobie większość sejmów koronnych a zatem i przyszłego rajuhratu, powinien hr. Hohenwart nadać jak największą autonomię krajom w skład monarchii austriackiej wchodzącym, jeżeli skołatané państwo chce oprzeć na trwałych podstawach. Półśrodku na nic się tu nie przydadzą, trzeba się koniecznie zrzec hegemonii Niemców w krajach niemieckich.

Najnowsze wiadomości z Paryża potwierdzają, wiadomości, że francuskie zgromadzenie narodowe odroczy się od główny miesiąca września do końca listopada, że wtedy Thiers opuści Wersal i uda się do wód w Aix les Bains. Rozdrażnienie stronnictw w izbie jest wielkie. Tak większość się oburzyła, że pan Thiers, który jeszcze zawsze jest deputowanym, pojawił się na posiedzeniu poniedziałkowym zgromadzenia; zamierza podobno owa monarchiczna większość poczynić kroki, ażeby pan Thiers na posiedzenia nie przybywał, gdzie wpływ jego wymowy tak niedościgniony jest dla angielskiej

Kwestia rozwiązania zgrupowania narodowego nie została dotąd z porządku dziennego. Dziennik nie nazywał ich "zderzającą" a "Francus" za-
tętuje się w odpowiedzi: czy Union zarezytuje może,
po rozwiązaniu izby a tym samym większe od strony-
ceni liberalno-konserwatywne w przyszłym zgroma-
dzeniu narodowym tłuż reprezentantów liczyć będzie.

Najnowsze dzienniki hiszpańskie donoszą, że stnieje ruch karlistowski. Epoka wskazuje, że w Galicji, Nawarze, Aragonii i Katalonii utworzono kolony ruchome, które wzdłuż i wszerz przebiegać mają karytarna powstaniem zagrożone. Inne dzienniki donoszą o zabranianiu znacznych przesyłek amunicji. Podług korespondencja postanowili naczelnicy karlistowski nie korzystać z amnestyi i w podobnym duchu dziać na swych zwolenników. Króla witają na prowincyi

Kronika literacka, naukowa i artystyczna.

Zadanie konkursowe na rok 1871 dla nauczycieli saskich. —
Wychowanie dzieci. — Dom a szkoła. — Chorozy szkolne. —
Rocznica wystawa międzynarodowa w Londynie. — Udział w niej
Węgrów, Francuzów i Niemców.

Saskie ministerjum oświaty, chcąc przyjąć z materialną pomocą licznym a ubogim zwykle krajowym nauczycielom szkół elementarnych, od pewnego czasu, rokrocznie wyznacza konkurs na opracowanie pismen, odnoszące się do sfery pedagogicznych. Na rok bieżący wyznaczono temata następujące: a) „Czy szkoły państwowe mogą brać udział w przygotowaniu chłopców do życia? b) Jak należy postępować z dziećmi z rodziny? c) Jakich do tego potrzeba używać cel osiągnąć?”

odków?" Odpowiednie opracowanie konkursowe nie powinno przechodzić dwóch arkuszy druku, ostateczny termin do nadesłania rękopisów oznaczono do 30 sierpnia b. r. Autor najlepszej w tym względzie pracy otrzyma 60, drugi 20, a trzeci 10 talarów nagrody.

konkurs taki, pomijając zachętę pieniężną, która jest także bez znaczenia, zważywszy na szczuple wyrodzenie, jakie nietylko w Saksonii lecz wszędzie Niemieczech naucejściele elementarni pobierają, ma jeże to dobrą stronę, iż pobudza ich do myślenia i zaganiania się baczniejszego nad wielą przedmiotami, dochodzącymi w zakres ich codziennych pedagogicznych powiazków, zachęca do samodzielnego umysłowej pracy, pobudza chwalebna emulacja i do różnostronnych naukowych dyskusji nakłania.

To też od pewnego czasu objawiło się w stanie umysłowym w Niemczech znaczne rozbudzenie umysłowe; czasopisma naukowe a nawet belletrystyczne, niosą w swoich kolumnach artykuły, niezaświeconym gruntem znajomością przedmiotu nacechowane, i jeżeli dalej praktyczną studya nad szkołą, rozwijając się, przetrwanie będą, to do ważnych i pożytecznych rezultatów doprowadzić mogą. Każdy przyzna, iż przedmiot ten nieistotnej jest wagi, cała bowiem przeszłość ludzkości, jego rozwój umysłowy i obyczajowy, ma swoją główną podstawę w szkole; czas już tedy wzięć

wszędzie z entuzjazmem, tak przynajmniej piszą dzienniki rządowe. Ibaruc Bat donosi, że król zamierza odwiedzić sędziwego marszałka Espartero.

Times otrzymała z Filadelfii dziwna wiadomość o planach Fenian. Podług wiadomości tej wyładowali agenci angielskich Fenian w Ameryce, ażeby pozyskać pomoc braci swych amerykańskich do zaprowadzenia rzeczypospolitej w Anglii, którą tamże wkrótce ogłosić zamierzają.

* Wychodząca tutaj Posener Zeitung, podając w wczorajszym swym numerze wiadomość o zapewnionym istnieniu sceny polskiej na sezon zimowy, dodaje, iż entuzjazm dla polskiego narodowego teatru znacznie ostrył; że mimo wszelkich starań o rozgrzanie pod tym względem społeczeństwa naszego, nastąpił widoczny chłód i że sprawa podpisów na akcye wcale się naprzód nie posuwa. Domyślamy się ile podobna fantazyja cieszyć musi Posener Ztg.; wszakże zapewnić możemy szanowną Posener Ztg., iż jej radość w tym względzie nie ma najmniejszej podstawy. Postawienie teatru polskiego w Poznaniu było przedmiotem długiej rozprawy i narad i nie wprzód zostało stanowczo podjętem, póki siły nasze statecznie obrachowane nie zostały. Raz postanowione dzieło to, nie tylko w wykonaniu swém nie doznaje żadnej przeszkody, nie tylko społeczeństwo nasze nie ostrygło dla niego, ale owszem przekonane o jego użyteczności, z wytrwałością a energią prowadzi je coraz dalej aby do pożądanego skutku doprowadzić. Jeśi Posener Ztg. opiera twierdzenie swe na tem, iż dotąd pewna część akcyonaryuszy nie złożyła jeszcze drugiej raty, to okoliczność ta nie dowodzi jeszcze wcale ostrygnięcia „entuzjazmu.“ Nie złozenie tychże rat przez niektórych akcyonaryuszy drugiej raty, tłumaczy się bardzo prostą przyczyną, a mianowicie, zajęciem podczas żniw i pobylem, aż dotąd chwili wielu akcyonaryuszy na wodach. Gdy jedna i druga przyczyna ustanie, pewni jesteśmy, że każdy pospieszy z uiszczeniem drugiej raty. Zresztą wielu akcyonaryuszy upoważniło radę nadzorczą do ściągnięcia rat przez załączkę pocztową, do czego też o ile nam wiadomo rada nadzorczą zastępuje się. Ochochce i skwapliwie rozebrać w samem Księstwie i Prusach Zachodnich tysiąca pięciuset przeszło akcyj; składki i podpisy na akcye w Galicji, zaledwie rozpoczęte, a już do dziesięciu tysięcy guldenów wynoszące, powinny przekonać wszystkich, że wytrwałość nas nieopuszcza i że postanowione dzieło do skutku doprowadzimy, bo rozumiemy jego użyteczność, o której gabyśmy wątpili, to głosy wychodzące z przeciwnego obozu i radość jaką tam objawiają z powodu wysnutych przez siebie samych wniosków, o chwianiu się zamierzonego dzieła, najlepiej nas o nię przekonują i budują zarazem do czujności a wytrwania. To też możemy zapewnić, iż sprawa budowy teatru stopniowo się posuwa; fundusze jakkolwiek do tad jeszcze niedostateczne, ale szcąc po zajęciu jakie budzi zamierzone dzieło: przekonani jesteśmy, iż zbiorą się odpowiednie, bo społeczeństwo nasze nigdy nie skąpi groza tam, gdzie idzie o dobro nasze publiczne.

Na wiosnę kamień węgielny pod budowę teatru położonym zostanie i dalej już praca budowy regularnie pójdzie.

Jeszcze słowo tylko: Gazeta Toruńska w ostatnim swym numerze wyraża życzenie, by z rozpoczęciem budowy teatru narodowego związać uroczystość, w którejby wzięły udział wszystkie części ojczyzny naszej.

się na seryo do energicznej poprawy szkół, aby dary natury, jakimi ludzkość hojnie bywa obdarzana, skuteczniej i pomyślniej rozwijać się mogły. „To, co dotąd w teraźniejszych szkołach — powiada jeden z uczonych niemieckich pedagogów — czyni się dla ludzi pod względem duchowym, cielesnym i moralnym, jest mało pocieszającym; lecz główną winę potrzeba przypisać wychowaniu domowemu. Szkoła bowiem nie jest w stanie zwalczyć złych narowów i tendencyi, przez dziecko do niej z domu przyniesionych. Dla tego też owe cnoty, stanowiące kardynalne podstawy ludzkości, jako to: panowanie nad sobą samym, zaparcie się siebie, prawdziwa miłość bliźniego, dobre zrozumienie uczucia honoru, niezmiernie małą tylko liczbę mają zwolenników, gdy przeciwnie samolubstwo, zazdrość, zarozumiałość, zawiść, przesady i zabobony, tudzież chęć przewożenia albo zbytnia uniżoność w większej części młodzieży spotrzędzają się daleka”

Jak pożytecznem zwykłe bywa wychowanie domowe dla przyszłości dzieci, to mamy największy dowód w tej właśnie chwili, gdy rodzice uważają, iż ono jest już dostatecznie dojrzałe, aby mogło się udać do szkoły, co zawsze prawie ma miejsce wtedy, gdy matka nie może sobie już dać rady z swawolnikiem. „Poczekaj ty nie dobrego”, woła zagniewana matka, „z tobą już nikt wytrzymać nie może, pójdziesz do szkoły, to cię tam nauczą”. Jeżeli zaś w szkołach dziecko tak wychowane miewa częstą styczność z różgą, wtedy kochani rodzice narzekają na zbytnią surowość szkoły i nauczycieli. Że dzieci zwykle rozpuszczają tak w każdym względem przychodzą do szkół, głównie o to matki obwiniać należy. Zaledwie wyjdzie z pieluszek, już jedynem zadaniem rodziców we wszystkim mu dogadzać, każdą jego wolę, zachcenie zaspakajając i pomalutkę przez coraz widoczniejsze rozwijanie się w niem chęci rozbicia co mu się podoba, nietykają oni, lecz całe nawet rodzeństwo staje się niewolnikiem kapryśnej woli małego tyra. Wszelka niegrzeczność i upór tém zawsze bywa; usprawiedliwiane: „Wszak to dziecko — nie ma; jeszcze zastanowienia — przyjdzie ono z czasem”, jak gdyby zastanowienie w pewnym, naprzód oznaczonym czasie mogło być do głowy napędzonem, jak gdyby nie należało od pierwszych zaraz dni, pomalutkę i stopniowo, na system mózgowy dziecka w tym kie-

Możemy ją zapewnić, że myśl ta i z dawno poruszana tu była i że organy Spółki teatralnej przyjęły ją, aby w właściwym czasie w życie wprowadzić. Teatr narodowy w Poznaniu stanie siłąmi całej Polski — przy zakładaniu więc węgelnego kamienia pod takowy, stuszenie, by dzieci z wszystkich jej części obecni byli. O budowie samego teatru pomówimy w jednym z następnych numerów pisma naszego.

Wiadomości urzędowe.

NPan raczył potwierdzić wybór zwyczajnego profesora w wydziale filozoficznym, tajemnej rady rencyjnego dr. Dove na rektora uniwersytetu w Berlinie na rok uniwersytecki od jesieni 1871 do tegoż czasu 1872 r.

Korespondencye Dziennika Pozn

Gdańsk, 7 września.
(Danziger Ztg. — Jej korespondenci. — Sens moralny)

(EM.) Zbogaciliśmy się znów jednym wrogiem. Gazeta Gdańska (Danziger Ztg), będąca do niedawna jeszcze czasu w kwestyi polskiej prawie że neutralną, dziś wynajduje ze wszystkich stron materiały, które mają posłużyć do potępienia nas. Mniemałem z początku, że jakieś poddmuchy ze stron Petersburga nadciadają, gdyż o ile mi wiadomo Gazeta Gdańska nie miała wolnego wstępu do Rosyi i Polski; dowiedziałem się jednak od wiarogodnej osoby, że zmiana usposobienia tegoż pisma datuje się od czasu wyboru redaktora Danziger Ztg do izby poselskiej, gdzie podobno przeistoczonym został, odebrawszy polecenie do obecnego postępowania.

Postaral się też Gazeta Gdańska o jedno z korespondentów z Poznania, który na czele swego, o ile mi się zdaje, pierwszego artykułu, pisał temi słowy: „Est ist eine bekannte Tatsache, dass die Polen keine Gelegenheit zur Demonstration unbenutzt vorüber gehen lassen, nur um überhaupt zu zeigen, da s sie da sind!“ — (sic)

Żadnych komentarzy nie potrzeba, by dowieść, jak mało sensu i logiki w tych wyrazach się mieści — szło właściwie korespondentowi o obchód pamięci Kopernika, którego czterechsetletni jubileusz my jako rodacy jego uczcić zamierzamy. Powiada on, że kiedy Niemcy swe najświetniejsze pamiętki, nawet zwycięstwa w walkach o wolność, nie obchodzą uroczysto, Polacy, nie mając wielkich mężów czasu obecnego, sięgają kilka set lat wstecz, by uczcić ówczesne swe małe zwycięstwa.

W jednej z następnych korespondencji tegoż polityka objawił o swojej wielką radość, twierdząc, że germanizacya w Poznaniuśm różniéj teraz postąpi, gdyż Polacy, za radą niektórych pism polskich (?), z Poznaniańskiego do Galicyi wyemigrować zamierzają; żałuję go bardzo, że się na tém twierdzeniu, a raczéj własném życzeniu, tak grubo omylił.

Ale dosyć o tym korespondencie, a wspomnieć je
 szcze o drugim z Wiednia, który kilka dni temu wy-
 powiedział swe zdanie o zjeździe Polaków we Lwowie,
 w ten sposób:

Cel zjazdu we Lwowie miał być naradą nad urzeczywistnieniem idei polskiej tj. odbudowaniem Polski. Kiedy dwóch cesarzów wymieniają uczucia przyjaźni i pokoju, w tej chwili obrażają we Lwowie, w jaki sposóbby można oderwać pojedyncze prowincje od Niemiec

runku działał. Najpierwsze zaraz przewinięcia dzieci-
nek, jak kłamstwo, przyswajanie sobie cudzych rzeczy,
czyli po prostu kradzieże rodzice po większej części
uważają za spryt tylko, a kiedy ono następnie odpowie-
dnie karę na siebie ściągnie to powstają ztąd narze-
kania na niesześciśliwe okoliczności, na Bóg wie co,
a przecie ci rodzice sami do tego dziecku drogę przy-
gotowali. Pierwszego domowego wychowania błdy,
przez zaślepienie matki dopuszczane, wpływają później
szkodliwie na cały charakter człowieka, stając się po-
wodem wielu dla nich nieszczęść. Potrzeba przecie raz
już o tём wiedzieć, iż natura dała człowiekowi organ,
który przy stosownej zewnętrznej pomocy może go uczy-
nić rozsądnym, obyczajnym i silnym w postanowieniach,
lecz organ ten czyli mózg stopniowo do tego naginać
należy.

„Zdrowy organizm mózgowy — powiadają uczeni pedagogowie — posiada wprawdzie wszystkie przymioty stopniowego, moralnego w człowieku rozwoju, wszelkie przymioty te potrzeba w nim rozbudzać i odpowiednio kształcić. Dokonać tego można tylko za pomocą pewnego wpływu na mózg, który komunikuje się ze światem zewnętrznym za pośrednictwem innych zmysłów, w których skład wchodzi także i system nerwowy, przejmując wszelkie, najdelikatniejsze nawet wrażenia. Nikt nie przychodzi na świat z pojęciami dobrego lub złego, piękną lub brzydota; wychowanie rozwija dopiero w człowieku te uczucia, wychowanie również czyni go dobrym i szlachetnym, lub złym i przestępcą. Wiedząc to, nauczyciele człowieka powinni być odpowiedzialnymi. Jakiegokolwiek są późniejsi następstwa czynności mózgowych, wszystkie one są skutkami wpływów i na-
wyknień pierwotnego wychowania.

„Jak tedy na rodzicach cięży najgłośniejsza wina za fałszywe moralne wychowanie domowe dziecka i następnie za przewinienia jego jako człowieka względem moralności, tak też i temu domowemu wychowaniu więcej aniżeli szkołom prz pisywać należy ów opłakany stan zdrowia, jakiego skutki widzimy pomiędzy młodzieżą, szkoły publiczne odwiedzając. Dowiedzioną jest rzeczą, iż dzieci, przyszedłszy do tak nazwanego wieku szkolnego, padają ofiarą pewnych chorób, które można by nazwać dziecięciami szkolnemi chorobami

i takie to rzeczy pozwalają się w Austrii — niestety, zdaje się, że Austrija staje się gniazdem polskiej emigracji, a jakie zaś skutki z tego będą, doznała niedawno temu dopiero Francja. — Polska zamiatła wdzieczności dla Francji, wysłała swych wólczów rewolucyjnych, by ją z pomocą komuny paryskiej rozrzucać, taka to wdzięczność Polaków.” — Dalej powiada, że Galicja, siedlisko emigracji i agitacji w celu odbudowania Polski, jest niezawodną groźbą dla dwóch sąsiadów, dla tego dzień zjazdu Polaków, jak również zetknięcie się dwóch cesarzy, przedstawiają się jako oznaki i pytania. Agitacja w celu zbudowania Polski koniecznie musi sprowadzić wojnę, lecz zetknięcie się cesarzy jest gwarancją pokoju, który się nie da ogra-
bić demonstracjami polskimi.“

Zakończa zaś tak:
„Kiedy hr. Beust z cesarzem Niemiec biesiadują,
witają organa hr. Hohenwarta dzień zjazdu Polaków
jako pierwszą złotą jutrznicę, zapowiadającą utworze-
nie państwa słowiańskiego.“

Na podobne rzeczy odpowiadać nie warto. — Jeżeli je podnoszę, to jedynie dla tego, by wykazać złą wiarę, z jaką prowadzi walkę przeciw nam. W każdym razie z podobnych wynurzeń wypływa pocieszający sens moralny dla nas. Oto — że kwestya polska istnieje i rozwiązania domaga się, skoro tak z wszystkich stron przeciw nam walczą.

Lwów, 2 września.
(Ko fiskata Słowa. — Pożar Dobromila. — Niemieccy kolonisci
wynoszą się z Gałcwi)

(T) Pomimo bardzo surowych nakazów, aby prokuratorja tutejsza pilnowała Słowa, o którym już i w Wiedniu przekonano się, że jest organem moskiewskim, przepuściła ona w sobotę artykuł, który w tutejszym świecie urzędowym narobił hałasu i na głowę prokuratorji srogie gromy władz wyższych ścinał. Słowo przedrukowało z Bierż. Wiedomości artykuł straszliwie Austrii i Niemcom a nawet i dynastji austryackiej nieprzyjazny, w którym z powodu zjazdu w Gastein dowieść usiłowano, że cesarz Franciszek Józef związał się tam traktatem z cesarzem Niemiec nie w innym celu, jak tylko w celu wyniszczenia i wyginięcia zupełnego Słowian w Austrii. Słowo przedrukowało ten artykuł zmieniawszy tylko o tyle język moskiewski, o ile dla czytelników Słowa, nie zupełnie jeszcze w moskiewszczyźnie biegłych, konieczną była tego potrzeba. Prokuratorja, tak drażliwa teraz na wszelkie wycieczki przeciw ministerstwu, bynajmniej artykułem tym Słowa nie zgorszyła się i dopiero w skutek interwencyi naczelnika prokuratorji uznano za stosowne skoniiskować Słowo, którego cały prawie nakład już był po wsiach rozszany. W skutek tego artykułu przedsiębrano potem rewizyją urędnika Słowa, który nawiasem powiedziawszy, tak się ukrył, że go do dnia dzisiejszego odszukać nie można i postanowiono wytoczyć proces o nie wiom iść jako zbrodni.

W nocy z niedzieli na poniedziałek spłonął w bardzo znacznej części Dobr mil, miasteczko trzy mile od Przemyśla na trakcie węgierskim leżące. Ratunku nie było prawie żadnego, z powodu braku przyrządów do gaszenia i ludzi w tym względzie uzdolnionych. Wczoraj rano posłano z Przemyśla siławki na pomoc. W sam czas musiały przybyć, skoro już o drugiej godzinie w nocy cała północno-wschodnia część miasta stała w płomieniach. Pożar wszczął się w gmachu szkolnym i ogarnął wnet kościoł, cerkiew, pocztę, feak itd. Cios to dla biednych mieszkańców ubogich. Dożył się bar-

Ale zupełnie niesłusznie je tak nazywają, bo źródła ich
 szukać także potrzeba po większej części w rodziciel-
 skim domu. Wina szkoły w tém tylko spoczywa, iż
 ona nie dosyć energicznie działa przeciwko owym tak
 zwanym chorobom szkolnym, a przez nieścisłowe ob-
 chodzenie się z uczniami pogorsza ich stan faktyczny.
 Byłoby bez wątpienia nierównie pożyteczniejszą rzeczą
 dla ludzkości, gdyby obok inspektorów, mających obowią-
 zek czuwania nad duchowym rozwojem młodzieży, usta-
 nowiono także inspektorów lekarskich. Dzisiaj, gdy we
 wszystkich prawie krajach zaprowadzają system ogólnie
 służby wojskowej, nie może być obojętnym stan fizy-
 czny zdrowia młodzieży w szkołach, która z czasem
 musi znosić trudy życia żołnierskiego. Choroby szkolne
 dzieciinne jeżeli nie zagrażają życiu bezpośrednio, to z
 tego powodu zasługują na uwagę, iż rozwijając się
 stopniowo w późniejszym czasie, podkopują znacznie
 zdrowie uczącej się młodzieży i szkodliwe skutki na cały
 ich organizm wywierają. Głównie atakują one mózg,
 system nerwowy, kanały oddechowe i krew, wstrzymu-
 jąc swobodne jej po całym organizmie krążenie. Tuż
 obok stoją jeszcze: pochylenie kości pancerzowej, osła-
 bienie wzroku, co się najczęściej daje spostrzegać po-
 między chłopcami, a jest następstwem nieodpowiednio
 urządzonych stołów i ławek, złe i fałszywie oświetle-
 nych, zmuszających organy wzroku do niezwykłego wy-
 tężenia. Pochylenie zaś kości pancerzowej, na które
 znów więcej dziewczęta cierpią, bywa skutkiem utrzy-
 mywania w złej pozycji całego ciała, co także zawią-
 zać potrzeba wadliwie urządzonemu sprzętowi szkolnym.
 Zdaje się, iż zajęcie książkami więcej szkodzi oczom
 chłopców, gdy kobiecie roboty ręczne wywierają znów
 zły wpływ na krzyż i klatkę piersiową dziewcząt. Ubo-
 stwo krwi, ważny bardzo wywierający wpływ na całe
 późniejsze życie kobiet, bywa zwykle zbyt lekko myślnie
 traktowane; ono to sprowadza brak sił fizycznych, osła-
 bienie mięszków, krzywienie ciała, choroby nerwowe,
 jako to: ból i zawrót głowy, szum w uszach, epilepsję
 i konwulsje. Są to po części skutki zbytłego nateże-
 nia organów mózgowych i mięszków, powstające z na-
 kazanego spokojnego i prostego siedzenia, w części tak-
 że ze złego w szkole powietrza. Mózgowe i nerwowe
 przypadłości, jako to: ból i zawrót głowy, szum w u-
 szach itd., pochodzą głównie z fałszywego i nieścisłowe-

dzo dotkliwy.

Wiecej pocieszając wiadomości otrzymałem że stryjskiego z okolic Mikołajowa. Oto dowiaduję się, że liczni w tamtych stronach osiadli od wieku niemieccy koloniści wyprzedają swoje gospodarstwa i przenoszą się dalej na wschód mianowicie do Besarabii. Co przytem szczególnie na uwagę zasługuje i najbardziej cieszy, to to, że te wzorowe niemieckie gospodarstwa od wnoszących się z kraju „Szwabów“ (tak lud u nas tych kolonistów nazywa) nabywają nasi gospodarze. Tak kolonię z 18 gospodarstw złożoną nabyli Dobrzańscy, drobna tak zwana chodackowa szlachta z sąsiedztwa. Równocześnie piszą mi ze Szczercza, że w Ostrowie, kolonii niemieckiej, pastor tamtejszy gorliwie bardzo się o to stara, by Niemcy nie tylko w zgodzie żyli z ludnością krajową, wśród której mieszkają od wieku, ale aby młodzież niemiecka pilnie polskiego uczyła się języka. Widzi on bardzo dobrze, że Niemcy jako Niemcy ostać się u nas niepotrafią i że w końcu spolonizować się muszą. Usiłowania wszelkie zgermanizowania nas niepowiodły się, a niezliczone natomiast mamy dowody spolszczenia się Niemców, których zastęp bardzo liczny do najgorliwszych dziś należy patriotów. Bardzo wiele z nich wyrzuciło nam Austrię w Galicji, której położenie, dzięki austriackim rządóm, tak moralne jak materialne jest nierównie opłakane, niż którejkolwiek innej prowincji polskiej, tej jednak krzywdy nie doładowa nam wyrzucić — pomimo że najlepsze po temu miała chęci — by nas choć częściowo zniemczyć i ziemię naszą tak w ręce Niemców oddać, jak to gdzieś indziej niestety widzimy. Nie nasza zapewne, lecz położenia geograficznego i innych więcej sprzyjających okoliczności zasługa.

Berlin, 6 września.

Dzisiejsze dzienniki niemieckie przepełnione są wykrzykami triumfu z powodu ponownego zajęcia cesarstwa, o którym we wczorajszym już donosiłem korespondency. Niemcy widzą w powołaniu premierów austriackiego i węgierskiego do Salzburga pewien rodzaj manifestacji, mającej udowodnić zgodność wszystkich wpływów czynników politycznych Austrii i Niemiec ze względu na nowo zawarte stosunki przyjaźni. Podobne manifestacje nie na swoim, jak są za rozsądniejsi, byłby miejscem. Jeżeli bowiem zjazd w Gastein i Salzburga ma na celu tendencje pokojowe, na cóż i w obec kogoż manifestować i demonstrować? jeżeli zaś zjazd ten miał tendencje zaczepne, nateczas dowiedliby Niemcy ponownie swych chęci grabieży, łupu i podboju. W każdym razie uważać należy manifestacji za plód p-lnego niemieckiego żurnalisty, albo, gdyby istotnie rzecz tak się miała, prosto za prowokację — a wtenczas niech nie powtarzają Niemcy: Wir sind ein friedliebendes Volk. Europa zaś nowy miałaby powód przestrzegania większej ostrożności co do niemieckich frymerek i machinacji politycznych.

Drugim przedmiotem triumfu tutejszych liberałów są obory w Wyższej i Niższej Austrii i Karyntii, które wedle najnowszych doniesień wypadły wyłącznie na korzyść partii tak nazwanej liberalnej (?). Prorokują więc koniec polityki pojednawczej p. Hohenzollerna. Niemcy tutejsi życzą z całego serca szczęścia braci swej austriackiej z powodu tak świętego zwyczajstwa nad słowiańską wyniosłością (Uebermuth) i ultramontańską ciętością (Tücke). Otóż właśnie nowy dowód niemieckiego liberalizmu. Byłoby tylko żałować wszelką religij, mianowicie zaś przesłuchiwał katolicyzm i narodowości innoziemne, ręczę, chociażby kapitalnem był zerem, już w rzędzie niemieckich zasiąść możesz liberałów. O sprawiedliwości w obec innych narodowości, o uwzględnieniu ich praw nie oni nie wiedzą, owszem najubiebnia jest ich zabawa urągać im, postwić się nad nimi, gwałcić najsłabsze ich uczucia. Nie dziw więc, że mówią Niemcy o wyniosłości słowiańskiej, bo jakże mogą przemawiać inaczej, ci, którzy, skorzystawszy z dobroduszości Słowian, gotują im w nagrodę upadek i zgubę? Lecz dzięki Opatrzności, że czasy się zmieniły i ludy słowiańskie świadome są swych odwiecznych praw, które, choć wolno, lecz na pewno wywalczą sobie potrafią.

Reichstag niemiecki zbiera się na 15 października; posiedzenia swe będzie odbywał w byłym król. gmachu wystawy porcelany przy Lipskiej ulicy (?). Obrady będą tam razą krótkie i zawieszają się już na 1 grudnia. Natomiast powołają w pierwszej połowie grudnia pruski sejm, by mu przedłożyć budżet państwa pruskiego. Cesarz udaje się 8 m. z Salzburga przez Monachium do Hohenschwangau w odwiediny do królowej matki króla bawarskiego; książę Bismarck zostaje je-

den dzień dłużej w Salzburgu, poczem odwiedzi swoją rodzinę w Reichenhall.

Część tutejszych robotników fabrycznych, zaciągniętych przez angielskich agentów do Newcastle już po wróceniu do Berlina, kiedy druga część pozostła jeszcze w Anglii. Oszukali się bi dacy, bo nie tylko że pla a nie większa, jak w fabrykach tutejszych, a życie droższe, ale żyli w niebezpieczeństwie, które im groziło ze strony strejkujących robotników angielskich.

Lyon, 4 września.

(Rocznica ogłoszenia republiki w Lyonie. — Spokój. — Wystawa powszechna. — Szczegóły.)

(Z). Godzina 4, a o piątą pociąg odchodzi, więc krótko piszę dziś do was, żeby donieść, iż dzień rocznicy ogłoszenia republiki we Francji przeszedł w Lyonie najspokojniej.

W skutek intryg rządu upadłego p-lne dzienniki paryskie zapowiadały rozruchy i rewolucję na dziś w Lyonie, a kilka dzienników lyońskich zapowiadało podobne rozruchy w Paryżu; tymczasem uroczystość narodowa ogłoszenia republiki obchodzoną była w zaciśniętym domu. Iżis rano rozlezione były proklamacje mery miasta Lyonu p. Henon, w których przypominając tę wielką rocznicę wzywał mieszkańców do spokoju, wskazywał na intrygi monarchiczne i rosił o unikanie wszelkich manifestacji. To też dziś mniej jak zwykle jest spacerujących w mieście, wszyscy przejeżdżają z nieszczerstami spadkami na Francję w pierwszych dniach września r. z. z kapitulacją Napoleona III w Sedanie i dla tego rocznica ogłoszenia republiki obchodzoną jest tylko familijnie po domach.

Nadanie władzy p. Thiersowi przez zgromadzenie narodowe z tytułem prezydenta republiki, znacznie zmniejszyło doniosłość postanowienia, teoz zgromadzenia, które nadawało ono sobie prawa konstytuancy. Z kilku upłynionych dni należy wnosić, że naród przyjął dobrze prezydenturę Thiersa, papiery na giełdzie podniosły się znacznie, a to może być najlepszym dowodem zaufania publicznego; wielkie fabryki lyońskie otrzymały wiele zamówień w tych ostatnich dniach. Wszystko to przekonywa, że Lyon, Paryż i cała Francja nie myśli o rewolucjach mogących szkodzić krajowi, — korespondenci przybyli do Lyonu z rozmaitych stron i krajów, żeby donieść dziennikom, jak się robi rewolucja, będą pour leurs frairs.

Natomiast Lyon myśli teraz już na prawdę o wystawie powszechnej, przez którą Francja chce po wojnie wejść na nowo w stosunki z światem handlowym. Pierwotnie wystawa ta miała być otwarta w r. 1871, lecz wojna stanęła na przeszkodzie i dla tego będzie ona otworzona 1 maja 1872. Anglia, Belgia, Szwajcaria, Włochy przyrzekły już swój udział, nie wiem co administracja przyszłej wystawy postanowi względem Niemiec.

Oddanie prezydentury republiki francuskiej p. Thiersowi i zaufanie całego narodu nie może być zdradzone przez tego meza stanu. Władza p. Thiersa, związana z istnieniem zgromadzenia narodowego, zabezpiecza kraj od wszelkich intryg monarchicznych. Oświadczenie p. Thiersa zrobione niecierpliwiejszym się prawicy, że zgromadzenie narodowe obowiązane jest oddać krajowi nie naruszoną władzę, którą od niego otrzymało, zmniejszyła doniosłość ogłoszenia się zgromadzenia konstytuancy i przy władzy p. Thiersa będzie ono zupełnie bez znaczenia. W każdym razie należy zaznaczyć, że wszyscy posłowie wybrani w lipcu występowali przeciw propozycji przywrócenia praw konstytuancy.

Nowe prawo względem podwyższenia opłaty pocztowej źle zostało przyjętym w kraju, przytem okazało się, że administracja pocztowa nie miała dostatecznej liczby marek mniejszej wartości.

O wyrokach zapadłych w Wersalu przeciw komunistom paryżkim nie donoszę wam, gdyż otrzymaliście te wiadomości telegrafem, tutaj tylko dodam, że ta wiadomość, która przyszła do Lyonu w dzień zapowiedzianych rozruchów, w niczem nie wpłynęła na postanowienie miasta spokojnego obchodu rocznicy ogłoszenia republiki.

Marsylia, 4 września.

(Ogłoszenie p. Thiersa. — Spokój. — Proces. — Cytadela.)

(K.) Ogłoszenie prezydenta republiki przyjęto u nas z jak największą zadowoleniem. Wyjawszy legitymistów i bonapartystów, których pod republikańskimi rządami nie nigdy nie zadowolni, wszystkie koła polityczne chwali, że i podnoszą godność, skromność i ducha, którymi się odznacza. Wróżą mu także jak najlepsze skutki i w reszcie kraju, a jakby na po-

kanie — co również szkodliwie z czasem działa na rozwój klatki pierwszej, gdyż mimowolnie przyzwyczajają dziecko do podawania naprzd prawej strony ciała, co później przy pisaniu mianowicie, zbyt rażąco wygląda a nawet skrzywia całą jego figurę.

Jakże dziecko ma dobrze rosnąć, gdy rodzice zwykle niestosownymi karmią je pokarmami, zmuszając do picia zbyt gorącej kawy, herbaty, piwa, wina: do j-dzenia ciastek i innych trudnych do strawienia lakoci i potraw; a do tego potrzeba jeszcze zaliczyć brak snu, więc długie czwanie w towarzystwie albo w miejscach publicznych, wczesne wstawanie, zle powietrze mianowicie w sypialniach, nie odpowiednie za ciężkie lub za lekkie ubranie, — dalej zaniedbywanie utrzymania ciała w czystości przez stosowne ciepłe kąpiele, nieuwaga na pojawiające się słabości jako to: katar, kaszel, brak apetytu, rozwolnienie żołądka itd. itd. Jeżeli dziecko zajmuje się już pisaniem, rysowaniem albo malowaniem, to rzadko kto pomyśli o tym, czy ono dobrze siedzi, czy nie za wiele lub za mało ma światła, czy to światło dobrze i stosownie pada. W późniejszych czasach, szkodliwie także wpływają na wzrok i krzyż, książki zbyt drobno drukowane, nuty, albo ręczne robotki mianowicie perelkowe, jeżeli rodzice nie zwracają uwagi na siedzenie i światło. Jednym słowem, gdyby ustanowiono jakiś władzę lekarską, egzaminującą, rewidującą dzieci przy ich pierwszym udaniu się do szkoły, to przekonano by się, iż wiele chorób, które w szkołach pomiędzy dziećmi tak często i tak szkodliwie się rozwijają, nie w szkole, lecz w domu początek swój biorą. Rodzice więc i nauczyciele, powinni równa na to zwracać uwagę i dopomagać sobie wzajemnie, w celu opowania i wytepienia złego, które w przeciwnym razie groźne przybiera rozmiary i niesłychanie szkodliwie działa na ogół uczący się młodzieży.

Z rodzicielskiego domu, gdzie dziecko przez lat sześć, jakżeśmy to widzieli, najczęściej niedorzecznie wychowywane, albo raczej przechowywane zaledwie było, idzie nareszcie do szkoły. W niej to ma się rozpocząć nie tylko ducha kształcenie, ale nawet poprawa tego, wszystkiego, co pod moralnym względem domowe wychowanie w niem zepsuło. Atoli szkoła, tak jak ona dzisiaj stoi, w żadnym razie uczynić temu zadosyć nie może. Bo jakże biedny nauczyciel, któremu najczęściej

twierdzenie tej przepowiedni świadczą telegramy i dzienniki z prowincji o wyborach w ażein sprawionem między ludnością, tym aktem nowego „najwyższego urzędnika republiki“? Orędzie zasługuje rzeczywiście na pochlebne ze strony Francuzów przyjęcie, bo jest sposobne upokoić tę większość ogromną z nich, której utrzymanie wewnętrznego porządku i reorganizacja kraju najbardziej leży na sercu. Pierwszy nie będzie przez republikanów z pewnością zakłócony, skoro orędzie istnienie republiki de facto niejako potwierdza i nadto jeszcze zawiera zapewnienie, iż obecna izba ukonstytuowana kraj zajmować się nie będzie. Bo coż innego znaczą te słowa orędzia: Po dopełnieniu prac wyszczególnionych w ręce kraju z cysłem samiem władzę, którą nas uposażył? Reorganizacja zaś przyobicią jest także w programie działań rządu naszkicowanym krótko, skromnie i odpowiednio do dążeń i potrzeb kraju.

Z zadowolenia tego powszechnego da się jeszcze i ten wniosek wyciągnąć, że opinia publiczna zaczyna już powoli poznawać owe korzyści, których prawo z 31 sierpnia krajowi może przysporzyć. Donosiłem w przeszłym liście, że nie przyjęto go z wielką entuzjazmem, w czym upatrywałem rekojmiję przyszłego jego powodzenia — i w rzeczy samej nie myliłem się. Orędzie sprawiło między innemi i to, że publiczna sc zaczyna pojmować, iż mimo zabiegów stronników monarchicznych około gruntownego zmodyfikowania wniosku Riveta, zabiegów, które, przynależą to należy, w znacznej części celu swego dopięły, uchwalenie prawa z 31 sierpnia wpłynęło bardzo na zmianę na lepsze obecnego położenia. Nadało ono mu bowiem tej stałości, której dotąd nie posiadało i zapewniło niejako interesowanych, iż do pewnego przynajmniej czasu żadne zmiany w rządzie nie zostaną przedsięwzięte. O ile wszystko to wpływa dobroczynnie na uspokojenie umysłów, dowodzi już ta okoliczność, że dzienniki d-mokratyczne i całych partya od kilku dni już tak przykrydnie i z taką zachowują się godnością, że nie pod tym względem nie pozostaje do życzenia. A że izba zostanie wkrótce otworzona na kilka miesięcy i z tej strony zabraknie już pobudek do rozdrażnienia, to spodziewamy się, że demokraci przyzwyczajają się podczas tego zawieszania broni do taktu i rozsądku, których dotąd nieraz im nie dawało. Inny skutek prawa z 31 sierpnia jest ten, że żarliwość w propagowaniu petycji o rozwiązanie zgromadzenia, które gorących rozpraw w izbie mogły się stać przyczyną, znacznie się zmniejszyła. Petycyonowie nie nie powtórzy się zapewne, jeśli wersalcy panowie, nie uczeni przeszli mi błędami, nie zechcą powtarzać scen, które nieraz tak wielkie w kraju wywoływały wzburzenie a głównie, jeśli nie będą korzystać z uzurpacji praw konstytuancy, potępianej powszechnie. Jakkolwiek przynajmniej tu, e dalsza agitacja w celu zbierania podpisów na petycjach o rozwiązanie w tej chwili nie miałaby sensu, to nie potępianij wcale tych, którzy nią dotąd się zajmowali. Petycyonowanie bowiem było bardzo na czasie i wywarło bardzo zbawienne wpływy na większość, która jak każde ciało zbiorowe, chciała jak najdłużej, przeciągnąć swoje istnienie. Nie wypadła także spuszczać z uwagi, że jedynie rezultatem rozpraw wersalskich przypisać należy, iż republikanie w całej Francji z takim zaparciem się siebie rzekli się uroczystego obchodzenia rocznicy powstania republiki. Z niechęcią wprawdzie i krytykując ostro cyrkularz ministra spraw wewnętrznych poddali oni się konieczności, zawsze jednak uznali potrzebę strzymania się od demonstracji mogących rozdrażnić partje przeciwnie. Gdzie takowe były już uchwalone, zostały w ostatnich czasach odwołane. Cała rzecz skończyła się, jak donosiłem, na uczciwych rodzinnych, na wywieszeniu trójkolorowych chorągwi na domach i na roduaniu tu i owdzie przez rady municypalne pewnych sm między ubogich miasta. W chwili, w której to piszę, nie u nas nie zdradza, aby zamierzano odstąpić od tego rozsądnego programu. Tak samo będzie w Lyonie, Bordeaux, Touluzie itd.

Mimo powszechnego zjęcia się rozprawami zgromadzenia narodowego publiczność tutejsza miała jeszcze w ostatnich dniach na tle czasu, aby śledzić z wielką uwagą za przebiegiem posiedzeń sądu wojennego, który przedwczoraj po południu wydał wyrok w sprawie intendenta armii Brissy, interesującej całe nasze miasto. Oficer ten stał się winnym przywłaszczenia sobie nieprawnie władzy i nieposłuszeństwa otwartego względem przełożonych. Po 4 września przeszłego roku tutejsza rada miejska zamianowała samowolnie nowego prefekta p. Labadię, ten poruczył panu Brissowi dowództwo miasta i kręgu, który to urząd zajmował podówczas generał Palladines. W skutek nie-

prawnej tej nominacji objął pan Brissy mimo protestacji generała powierzone sobie urzędy i sprawował je, nie zważając na rozkaz ministerstwa wojny, który postępowanie jego potępiał, aż do listopada przeszłego roku. Prawda, że w tym czasie uzyskał był Brissy potwierdzenie pana Esquira pełnomocnika delegacji tourskiej, ale takowe było niedostatecznem do sprawowania tak wysokich urzędów. W listopadzie uległ Brissy nakoniec rozkazowi ministerstwa wojny i udał się jako podintendent pierwszego rzędu do armii północnej. Po ukończeniu wojny, gdy chaos i zamieszanie ustąpiły miejsca panowaniu prawa, pociągnięto uzurpatora do odpowiedzialności i osadzono go za powyższe rzestępstwa na śmierć — nie zważając na to, że urząd swój sprawował, jak sam prezydent sądu poświadczyl, bardzo przykładnie. Oskarżony bronił się bardzo lichy, podnosił bowiem ciągle tylko tę okoliczność, że robił wszystko w celu utrzymania porządku, który byłby inaczej zagrożonym. Tém piękniejszą była obrona wygłoszona powazczoraj przez jednego z najzdolniejszych tutejszych adwokatów, który na uniewinnienie oskarżonego przytaczał mnóstwo łagodzących okoliczności, zwłaszcza zaś owo powszechne zamieszanie i nieład, jakie nastąpiły po 4 września. Wszyscy członkowie sądu, składającego się z 4 generałów i 2 pułkowników, złożyli w znak szacunku obrońcy swoje powinowstwa, wyroku wskazze to nie znalazło. Mniemamy tu, że oskarżony zostanie przecież ulaskawiony.

Czasu stanu obłędzenia, który zawsze jeszcze na naszym mieście ciąży, władze wojskowe używają do zbudowania fortyfikacji na pagórkach nazwanym od kaplicy Notre dame de la garde. Będzie ona panować nad dwoma najważniejszymi czściami miasta i za pomocą kilku dział będzie mogła w danym razie zbурzyć je do szczytu. Nie potrzebuje dodawać, że mieszkający miasta z wielkiem niezadowoleniem patrzą na te roboty. Zdradzają one bowiem naprzd nieufność rządu do miasta, a potem mogą się także stać skuteczną bronią i punktem oparcia w ręku partji, któraby zamierzała jaki zamach stanu przeciw republiki.

NIEMCY.

* Berlin, 8 września. Rozbierając przed kilku dniami rozporządzenie ministerstwa bawarskiego do biskupa monachijskiego i duchowieństwa katolickiego w Bawarii, nie myliliśmy się w przypuszczeniach naszych, utrzymując, że będzie ono niejako hasłem dla wszystkich państw niemieckich do wystąpienia energicznego przeciwko tym, którzy wierzą w dogmat o nieomylności papieskiej. Postawa prasy niemieckiej nieprzychylna względem kościoła katolickiego, który o wsteczności oskarżono, opinia Niemiec posiadająca katolików o nieprzychylną zamiary względem niemieckiej jednoci, i głosząca, że ultramontanizm już to z Francją gotowi się łączyć, już to z socjalistami chcą zawrzeć przymierze, byle tylko swoje cele móżd przeprowadzić — dostateczną były dla nas wskazówką, ażeby wypowiedzieć twierdzenie, że każdy ważniejszy krok duchowieństwa śledzić będą rządy niemieckie z większą niż dotąd uwagą i podejrliwością, której dawniej nie okazowały. Wiadomości wrzeskie, jakie dzienniki niemieckie rozsiewały o usposobieniu duchowieństwa katolickiego w Alzacji i Lotaryngii, wicherze przeciwko nowemu porządkowi, o nieprzebraganej nienawiści katolików — wszystko to wskazywało te prowincje dość widocznie jako pierwsze pola, na którym pierwsze starcie odbyć się musi. I tak dowiadujemy się, iż z objęciem rządów naczelnego prezydenta Alzacji i Lotaryngii przez p. Möllera, ku powszechnej radości Niemców zamieszkałych w tych prowincjach, porządek, harmonia, którą zakładali podobno tak często tamtejsi katolicy, nareszcie będą przywrócone, bo wyszły już rozkazy do użycia środków stanowczych przeciwko zastępowi katolików, których się też równocześnie już chwycono. W tych dniach odbyły się ćwiczenia duchowne w seminarium duchownym w Strasburgu; przy końcu uroczystości odczytano z rozkazu prefektury strasburskiej pismo, w którym powiedziano, że wicherze w ostatnim czasie nie tylko nie ustały, ale się zwiększyły i że rząd cesarski dotychczasową wyczerpną już cierpliwość i postanowił ostatecznie koniec położyć tym panującym bezprawiom. Rząd b-wiem z wiarygodnych dowiadzał się źródeł, że głównie katolicy duchowieństwo wicherzy przeciwko istniejącemu obecnie porządkowi i to nie tylko w życiu prywatnem w rozmowach prywatnych, ale i po kościołach pochwalne kazania miewane na część katolic, Francji stara się ludność podburzać. Dla tego rządy cesarskie na przyszłość czuwać będą nad postępowaniem duchowieństwa katolickiego nie tylko w prywatnem, ale i w publicznym życiu

znow mózg ulega pewnym niedocięcionym jeszcze przemianom w swojej składowej masie, ztąd to we wszystkich ich czynnościach widać niejaka ociężałość, wpołaconą z widocznym brakiem sił i niezdarnością ruchów. Dla takich najodpowiedniejszym są zakłady naukowe prywatne, gdzie nauczyciel mógłby się wyłącznie poświęcać obserwacji z bliska ich stanu fizycznego i umysłowego. Znaczną liczbą słabego organizmu dzieci szczególnie dziewcząt o bladej cerze i bladych ułach, których przytępienie władze umysłowe nauczyciele zwykli lenistwem w nauce nazywać, powinny być w osobnych szkołach pomieszczane, wykład nauk dla nich powinien być inny, bo ich mózg, skutkiem niedostatecznych pokarmów albo ubóstwa krwi, nie może w postępkach naukowych sprzątać innym dzieciom, znajdującym się pod tym względem w lepszych fizycznych warunkach.

Poprzestaniemy na ten raz na tych kilku ogólnych w tej materji zarysach. Sprawa ta zaledwie przez fachowych i myślących ludzi poruszona, przedstawia niemiernie szerokie pole do badań, wniosków i dyskusji, nie przedko wyczerpać się mogących. Dosyć, że już na nią uwaga ogółu zwrócona została, woln się więc pocieszać nad nią, iż się nie cofnie, lecz owszem znaczny krok naprzód uczyni.

Przedewszystkiem w kreśleniu słów powyższych, zacerpniętych z źródeł kompetentnych, powodowało się myślą, zwrócenia na nie uwagi naszych matek Polek i krajowych nauzczytel, bo nie zdaje nam się, aby rzeczy pod tym względem lepiej u nas jak w Niemczech stały. Zbytek miłości dla dzieci albo raczej powszechnie ich, szczególnie w wyższych warstwach społeczeństwa pieczenie i na fałszywych zasadach oparte domowe wychowanie, bywa najczęstszą przyczyną, które w późniejszych czasach szkodliwie oddziaływa na ogół całej. Komu więc ta sprawa na sercu leży, ten niech się stara wszelkimi środkami walczyć przeciwko zakorzenionym uprzedzeniom, niewiedomości i zwyczajom, wywierającym szkodliwy wpływ na młode pokolenia, do których przyszłość kraju naszego należy.

(Dokończenie nastąpi.)

też surowości prawa użyje przeciwko niemu. — Je-
dyż powyższa wiadomość o tym okólniku prefekta się
wznieść, to będzie ona dowodem z jednej strony pa-
trystycznego usposobienia duchowieństwa katolickiego
zabranych świeżo prowincjach, a z drugiej świadczyć
będzie, że nowy rząd nie wzdryga się przed żadnymi
środkami, ażeby chociaż gwałtem zgermanizować Alza-
cję i Lotaryngię. Zaiste — nie marzyli zapewne twór-
cy zwolennicy zasady narodowości, ażeby ona w po-
ny sposób mogła być w życie wprowadzona.

Mówiąc już o duchowieństwie katolickim wapo-
mnie także musimy, że w dniu 11 b. m. odbędzie się
najdłuzsze pierwsze jenerałe zgromadzenie katolickich
parafarzy Niemiec w Monachium. Według dzienni-
ków katolickich będzie ono niezmiernie liczne, bo do-
choć zapowiedziało przyjazd swó z obcych przeszło
100 osób a spodziewać się można przynajmniej 1000
parafarzy. W liczbie osób przybyć mających wymie-
nia kilku biskupów, znakomitości niemieckie, które
wraz z wami udział w obradach. Wszystkie
Niemiecki mają być reprezentowane, począwszy od
biskupa niemieckiej aż do stowarzyszeń robotników.
Wobec tego powodem, że z Austrii i Alzacji wielu także
przejdzie katolików. To też dzień karstwo pr testanicke
nie śledząc ruch duchowieństwa katolickiego i katoli-
cz, oblicza już siły parlamentarne przyszłego parla-
mentu Rzeszy niemieckiej i obawia się, ażeby sejm,
w którego dwie piąte składa się z katolików, nie przed-
stawił obrazu dwóch obozów wrogo patrzących na sie-
bie i niechęjących w żaden sposób się pogodzić. Liczą
ciężko głównie na to, że w końcu sejm utworzy się
z silny zastęp tak nazwanych starokatolików,
którzy miało stawi czoło zasadom i agitacyom ultra-
montaniskim.

Skarb państwa, który się ma utworzyć z kontrybu-
tancyj francuskiej, przybierze nazwę wojennego funduszu
państwa i wynosić będzie 40 milionów talarów. Kan-
celar państwa ma zawiadywać temi funduszami a komi-
tety długu ma mieć kontrolę nad nimi. Cała suma
40 milionów ma być zawsze złożona albo w gotów-
kę albo w sztab ch, a odczynny projekt niezadługo
ma być wypracowany przez radę związkową. — W jenera-
lnym sztabie armii pracują nad dziełem opisującym
najmniejszych szczegółach ostatnią wojnę. Wszyst-
kie większe armie niemieckie jak Bawaria, Württem-
berg i Saksnia wydelegowały po jednym oficerze
z sztabu w celu ułatwienia wydania tak obszernego
raportu.

Dar honorowy, jakim cesarz zaszczylił hrabiów
Klugego i ministra Rooną jest wprawdzie rzadkiem ale
w pierwszym takim wyszczególnieniem zasłużonych osób
w historii pruskiej. Fryderyk Wielki bowiem,
król pruskiemu sztabu jenerału, ofiarował także
nie armii swojemu Maréchal de logis de l'armée bra-
mu Ignacemu Pinto, które aż do roku 1866 stały
Marquardt.

Zdawało się, jakoby Rumunia tak protegowana
wówczas przez kancelarza niemieckiego wypadła z la k
to a to z powodu kwestyi pieniężnej, która, jeśli nie
właściwie stosunków państw przyjaznych to je przy-
mniej osiągnąć jest zdolna. Kreuz Zeitung, zwy-
kle dobrze poinformowana a zawsze ostrożna w poda-
niu wiadomości, donosi, że rząd rumuński wystoso-
w w znanej sprawie kol wojny notę do Prus, która
dotyczyła pociągów niemieckich w Bukareszcie. Rząd
tylko, pro informacyjne przyjął i treść jej udzielił
kancelarzowi. W odpowiedzi na tę notę miał książę
rumuński na to zwrócić uwagę, że Rumunia jest na-
w tylko udzielać państwom i dla tego nie ma
właściwie znośności się bezpośrednio na dół dyplomaty-
cznej z zagranicznymi mocarstwami. Treść tej noty za-
mówiono gabinetowi sultana jako zwierzchnika pań tw
dunajskich i wątpliwie jest, czy się zgodzą w Ca-
rodzie na formę i treść samą.

Z wszystkich robotników, odbywających bezrobocie
Berlinie w ostatnim czasie, najmniej do zgody skłoni-
li są stolarze. O liczbie ich a zarazem o energii
rodzących pieniężnych przekonać może przebieg posie-
nia, jakie się odbyło w zeszły wtorek a zwolano zo-
ło przez stowarzyszenie miejscowe berlińskie. Na-
mierzaniem tak licznym, że zaledwie połowa przyby-
ła w sali zamieszlińskich pomieścić się mogła, mówili
namprzód jeden z członków stowarzyszenia o stanowi-
nie jego w obec bezrobocia, utrzymując, że bezrobocie
wielko po skończeniu pracy akordowej rozpocząć się
powinny i że żądanie ryczałtowo podwyższenia płacy
25 procent nie jest uzasadnione. Przeciwno-
stemu orzeczeniu całe powstało zgromadzenie wśród
głosek i hasła i postanowiło w liczbie 6000 osób
długo obstawać przy pierwotnym żądaniu, dopóki
nie o 25 procent nie podwyższona a czas pracy na
godzin oznaczony będzie.

AUSTRIA I WĘGRY.

Wiedeń, 7 września. Wczoraj wieczorem o go-
linie 6½, przybył do Salzburga cesarz Wilhelm. Już
godzinie 5½, udał się, był cesarz Franciszek Józef
z pałacu swego cesarskiego przed hotel pod
wyszczeniem Karolem, gdzie cesarz Wilhelm miał
gospodę. Cesarz Franciszek Józef był w muni-
durnej pruskiego pułkownika z wielkim krzyżem orla
czarnego. Cesarzowi towarzyszyli arcyksiążę Ludwik
dalaj ks Hohenlohe, hr Bellegarde, hr Beust,
Andrassy, baron Hoffmann, jenerał wie Crenneville,
mar Maroicic i hr. Wickenburg. Cały ten orszak był
w mundurach galowych. Cesarz, przez liczne
prawy publicznie przyjęty najradośniejszy, obejrzał usta-
now przed hotelem kompanię honorową. Ze strony
niemieckiej przybyli jenerał Schweinitz, hr. Redern, radca
nacyjny Abeken, radca gabinetowy Wilnowski i inni.
W godzinie 6½, przyłączył się do orszaku cesar-
skiego przybył co dopiero hr. Hohenwart. Nie długo
zapowiedziały sygnały pocztowe przybliżenie się
rządu niemieckiego, zaczęła kapela wojskowa zainto-
wać pruski hymn narodowy. Cesarz Franciszek Jó-
zef przystąpił zaraz do czterokonnego powozu pocztowego,
z którego cesarz niemiecki w mundurze pułko-
nika austriackiego szybko wyskoczył. Obaj cesarze
ścisnęli się i ucałowali śród głośniejszych okrzyków zgro-
żonego ludu. W powozie obok cesarza niemieckiego
szedł adjutant przyboczny książę Ra z żoną. Po przed-
wieniu sobie wzajemnie oszaków i obejrzeniu komi-
tety honorowej udali się cesarze wraz z całym orsha-
m do apartamentów cesarza niemieckiego śród bez-
głośniejszych okrzyków ludu. Na ostatku przybył książę
marck w mundurze pułkownika kiryerów wraz
z legacyjnym Kendl. Zabawili się z kwadrans
cesarza Wilhelma wrócił cesarz Franciszek Józef z ca-
łym orszakiem swoim pieszo do pałacu swego, gdzie
wczoraj miał się odbyć obiad galowy, na który oto-
wie obu cesarzy zaproszone zostały.

Salzburgska urzędowa gazeta, witając przybycie
cesarza, zaznacza radość ludności z tego, że widzi
w monarchę, a potem tak dalej ciągnie: „Jeżeli

coś radość tę zwiększyć mogło, to byłby ten powód,
który naszego najmłodszego monarchę sprowadził
pomiędzy nas. Wszakże miasto nasze jest świadkiem
serdecznego powitania, wymienianego pomiędzy dwoma
wzajemnie pokrewnionymi ścisłe związanymi monarchami,
naszym dostojnym monarchą a cesarzem niemieckim,
powitania, w którym opinia publiczna, jak nam się zdaje
słusznie, widzi wyraz widoczny przyjacielskich stosun-
ków i szerszego porozumienia. Niezależnie od
żadnych myśli ukrytych, wolna od wszelkich niepo-
kojących zamiarów pobocznych, jest harmonia ta na-
turalna i pewną ręką pokojowi nie tylko dla Au-
stro-Węgry i nowego odrodzonego państwa niemieckiego
lecz dla całej Europy i w tym duchu pojmuj-
ąc spotkanie się obu monarchów, wydajemy, wadała lu-
dność okrzyk radosny Witajcie!

Zjazd ten salzburški budzi w Peszcie tem wię-
kszy interes, ponieważ i prezes ministerstwa hr. An-
drassy na zaproszony został. Okoliczność ostatnią
uważa Pesti Naplo za dowód praktyczny stosowno-
ści dualizmu. O zjeździe samym zausza dzienniki ten:
W kombinacjach, tego zjazdu dotyczących, odgrywała
dotąd Rosja czyli raczej stanowisko owo rolę główną,
jakieby nowi sprzymierzeńcy zajęli w obec Rosji. Jed-
ni twierdzą, że alians ma charakter nieprzyjazny w o-
bec Rosji, inni natomiast zarażają, że o Rosji mowy
nie było. My sądzimy, że oba przypuszczenia są fał-
szywe. Nie potrzeba dopiero dowodzić, że o Rosji
musiała być owa; lecz położenie okazuje dość wyra-
źnie, że to nie mogło być w duchu nieprzyjaznym.
Niemcy konsolidują się i przygotowują do wojny prze-
ciw Francji, która jest nieukonfigurowana. W takim zaś po-
łożeniu Niemcy nie zawrą aliansu zaczepnego przeciw
innemu mocarstwu. Lecz i Austro-Węgry muszą się
konsolidować a hr. Andrassy starał się dotąd bezustan-
nie o utrzymanie pokoju obok jak największego roz-
woju siły zbrojnej. Węgry mogą przeto spokojnie wy-
glądać rezultatu zjazdu salzburškego. — Peszteńska
Reform wita zjazd salzburški jako prowizoryum o-
krojowe. Dopóki kwestya wschodnia i francuska nie
będą rozwiązane, dopóty wedle niej o trwałym pokoju
myśleć nie można. Lecz i prowizoryum — jak dodaje
Reform — jest korzystny.

Dziennik carogdz Turki, który po jedno-
miesięcznym zawieszeniu wychodzi znowu, podał za-
raz w numerze z dnia 29 z. m. wiadomość sensacyjną
pierwszej klasy, ogłoszyszy „odpis traktatu, zawartego
pomiędzy Rosją a Niemcami w Wersalu, który jej przy-
padkiem wpadł w ręce. — Dodając oraz, że „prawdziwo-
ści dokumentu poręczyć nie może. — Zdaniem Presse
tutejszej nosi dokument ten na czoło swoim pigo ten-
dencyjnego zmierzania; mimo to powtarza go takowa
w ważniejszych szczegółach, ponieważ niezawodnie bę-
dzie powodem do rozmait dyskusji. Wedle tego za-
warty został traktat ten dnia 3 marca r. b. składa się
z 14 artykułów, z których 1-6 tworzy się ogólnych rze-
czy, wspólnego działania obu armii i nominacji obu-
stronnych dowódców naczelnych. Inne artykuły brzmią
dosłownie:

Art. 7. Gdyby w przyszłości niegoda powstała
między Niemcami a Austrią, przez coby spo-
kojność powszechna była zagrożoną a wojna powstała
między, to Ich Ces. Mości cesarz rosyjski i cesarz niemiecki
i król pruski, gdyby wojska ich zwyciężyły
miały, pod temi tylko wyrażeniami warunkami zawarliby
pokój:

1. że cesarstwo austriackie zrzeka się na rzecz Ni-
miec wszystkich praw swoich i pretensji do krajów cze-
skich, morawskich, szląskich i arcyksięstwa salzbur-
skiego.

2. Toż samo mocarstwo zrzeka się na rzecz Ro-
syi wszystkich swych praw i pretensji do Galicji i Dal-
macyi.

Samo się przez się rozumie, że państwo niemieckie
i cesarstwo rosyjskie posiadać będą wzmiarkowane kraje
w całej pełni władzy na wieczne czasy.

Art. 8. Jego Ces. Mość cesarz rosyjski oświadcza,
że od dnia, w którym zdobycie wzmiarkowanych w art.
7 prowincji na rzecz Rosji będzie faktem dokonany,
Jego Ces. Mości i sarzowi niemieckiemu i królowi pruskiemu
odstąpi miasta i porty Telsze, Libawę, Windawę, Mitawę
Ryge jako też część Kurlandji w prostej
linii od Rygi do Thourbourga nad Niemnem i zrzecze
się wszystkich swych praw i pretensji do tych miast
i portów jako też do części rzeczonych krajów Kurlandji
na rzecz Jego Ces. Mości cesarza niemieckiego.

Art. 9. Ustanawia komisja, jakiej powierzone by-
ma oznaczenie potrzebne granice, między Rosją a Niemcami
Art. 10. Jego Ces. Mość cesarz niemiecki i król
pruski oświadcza, że w zamian za ustąpienie w art. 8
na rzecz państwa niemieckiego przez Jego Ces. Mość
cesarza rosyjskiego miasta, porty i kraje, uważać bę-
dzie z obowiązkiem, podjęte na rzecz Rosji przez Jego Ces.
Mość w traktacie z r. 1856, do nowa i że zarazem
zobowiąże się do zbrojnego udziału we wszystkich na
Wschodzie poczynić się mających zdobyciach z potęgą
wojskową odpowiednią zupełnie siłom armii rosyjskiej.

Art. 11. postanawia, że po zdobyciu Turcji oba
mocarstwa nowy co do jej podziału zwrą traktat.

Art. 12. uznaje traktat niniejszy za zawarty do-
browolnie a oba mocarstwa obowiązują się dotrzymać
go wiernie.

Art. 13. Ponieważ traktat obecny we wszystkich
swoich artykułach obejmuje w brzmieniu swem dosło-
wnie zawarty pomiędzy Rosją a Prusami w roku
1867 traktat, przeto uznaje się ostatni za niebyły i nie-
ważny.

Art. 14. dotyczy wymiany ratyfikacji traktatu, ma-
jącej nastąpić w Berlinie najdalej w sześciu tygo-
dniach.

FRANCJA.

* Dziesiąte posiedzenie trzeciego sądu wojennego
(z dnia 18 m. z.):

Obażowany Paschal Grousset należał do tych
co słowem i piórem drogę torowali komunie i później
takowej jak najgorliwiej służył. Licząc dopiero lat 27,
tak on się przeciw poznać już od dość dawna jako
współpracownik rozmaitych pism rewolucyjnych, pomię-
dzy innymi La Marseillaise, której po 4 września
objął nawet redakcję. Następnie założył dziennik Le
Peuple, a w końcu był naczelnym redaktorem dzien-
nika L'Afranchi, którego artykuły przewyższały
gwałtownością wszystko inne, co poprzednio w podob-
nym duchu napisano. Dla scharakteryzowania Grous-
seta dość przytoczyć następujący wyjątek z wspomnia-
nego Afranchi: „Papiści i inni wychowawcy księży
pierwsi Paryż zaczęli. Paryż odpowiada im, odbiera-
jąc dobra, które w rękach księży stały się bezużyteczne
dla społeczeństwa i znosząc budżet wyznań. Walka na
śmierć naszym hasłem, a zaznaczamy, że monarchia pier-
wsza chwyciła za broń. Lecz skoro miecz obnażony, niechę-
cie Paryż nie wstrzyma, niech pozostanie wiernym do końca
misji, która jest dla niego zaszczytem i racją bytu. Niech
jednym zamachem zniweczy ową przeszłość, która na

każdym kroku staje groźnie i sztyderczo naprzeciw przy-
szłości, niech zgniecie na zawsze ową chciwą reakcję,
której chciałby nikczemnie ustąpić; niech dla zapewnienia
sobie zwycięstwa przele niezmę żoła się nie wzdryga!

— Wybrany członkiem komuny, oskarżony przez co-
nym został do komisji spraw zagranicznych i do tak
zwaney komisji wykonawczej, a w urzędach tych od-
znaczył się oporem przeciw wszelkiej idei pojednania
się z rządem. Szczęśliwy działaniem jego, jakie przyta-
cza akt oskarżenia, zaczętnie się wyłączenie z zeznań
współoskarzonych lub świadków, gdyż Grousset oświad-
czył w śledztwie przedwstępnie, iż przyjął za zasadę
nieodpowiadać wcale na zadane mu pytania. Pomimo
zaś, że ściśle tej zasady przestrzegał i do niczego żoła
się nie przyznał, to jednakże lista zarzucanych mu zbro-
dni przybrała zastraszająco rozmiary. Czyny udział
w rokoszu, podburzanie do wojny domowej i nieposłu-
szeństwa dla praw i nienawiści przeciw rządowi i zgro-
madzeniu narodowemu, wreszcie uzbrojenie je inich oby-
wateli przeciwko drugim, z czego wynikły rzezie, ra-
bunki i pożozi — oto mniej więcej główne zarzuty, jak-
ie cięża na Groussetcie. Przesłuchanie publiczne przy-
czyniło się wielce do wyświecenia sprawy jego, raz przez
zeznania świadków, powtóre zaś dla tego, że sam obażo-
wany porzucił dotychczasowy system obrony i na
wszelkie zadawane mu pytania odpowiadał. Między in-
nymi oświadczył, że przyjmując odpowiedzialność za dzia-
łania komuny z wyjątkiem pożozi i dekretu przeciw za-
kładnikom, których, jak twierdzi, uwieziono jedynie ce-
lem wyrzucia nacisku i na których życie ani on, ani
żaden z członków komuny nie miał zamiaru nastawać.
Komuna bowiem miała wstręt do rozlewu krwi, czego
dowodzi okoliczność, że w czasie panowania jej jeden
tylko zapadł wyrok śmierci, a i w tym nawet przypa-
dku karę złagodzono. — Podobnie wypiera się Grousset
innych zbrodni pomniejszych, jak up, że w mini-
sterstwie spraw zagranicznych kazał otworzyć tekę byłego
ministra, p. de Moustier; inne zaś, na które sąd ma
dowody w ręku, stara się przedstawić z wielką żre-
cznością w świetle najkorzystniejszej. I tak twierdzi,
że nie miał zamiaru usuwać dokumentów z minister-
stwa, którym zawiadywał, lecz zabierał takowe z sobą
z tej jedynie przyczyny, że nie mieszkając w ministerstwie
pracował najczęściej w domu; z kasy publicznej wypła-
cił wprawdzie krawcowi swemu 600 franków, lecz
broń Boże, nie a conto swego długu, tylko z polece-
niem rozdzielenia tych pieniędzy pomiędzy urzędników.
Jeden z świadków, fabrykant papieru, zeznaje, że z po-
lecenia Grousseta rekwirowano papier dla dziennika
Afranchi, którego obażowany był właścicielem.
Niejak Olivier Pain, który się tytułuje szefem gabi-
netu w ministerstwie spraw zagranicznych, z wielką
nawnością opowiada, że w domu p. Feuille de Conches
szukał broni i amunicji, aż — w szufladach biurka,
z kąd zabrał mnóstwo klejnotów i kosztowności. Zda-
je się zaś, że zrobił to w porozumieniu z swym szefem,
t.j. Groussetem. Z gmachu ministerstwa finansów zni-
żył nadto wszystkie srebra, o których twierdzi obażo-
wany, że je wydał z rozkazu komisji wykonawczej,
nie zaś, jak na zarzuka akt oskarżenia, zatrzymał dla
siebie. Dwóch świadków powołanych ku uniewinnieniu
Grousseta to tylko na korzyść jego mogli przytoczyć,
że zawiadują mu uwolnienie z więzienia. W końcu
słuchano jego metressę, która sama także jest oskar-
żona, po nieważ krawcowi kochanka swego wręczyła
wspomniane wyżej 1600 franków; wszakże, jak łatwo
było przewidzieć, niczego się od niej sąd nie do-
wiedział.

Ferrat, człowiek już około 45 letni, mianuje się także
literatem, w rzeczy samej zaś nie miał zdaje się żadnego
stałego zatrudnienia. Dawniej zupełnie nieznany, nabył
dopiero znaczenia w peryodycznej sprzedawczy oble-
nie stolicy, w którym dość często przemawiał w klubach.
Jako prosty gwardista narodowy wybrany został człon-
kiem komitetu centralnego i pełnił przez czas jakiś
urząd szefa batalionu i dowódcy fortu Issy, z kąd je-
dnakże 6 maja do Paryża powrócił. Obażowany zarę-
czał w śledztwie przedwstępnie, że wstrzymywał się
o ile możliwości od udziału w walce przeciw wojskom
wersalskim, a skoro takowe wkroczyły do Pary a, skłonił
swoją oddział do zrozenia broni. Przy przesłucha-
niu publicznym Ferrat usiłuje wykazać, że komitet cen-
tralny utworzył się wyłącznie celem „obrony interesów
gwardji narodowej,“ że więc obażowany nie mógł
przypuszczać, że udział w owym komitecie zapro-
wadzi go na ławę oskarżonych. Dalej wypowiada
domysł, że sprawców pożaru szukać należy głów-
nie w sztabie jeneralnym gwardji narodowej,
z czego wywodzi się sprzeczka między nim a Lu-
lierem, który, jak wiadomo, był naczelnym wo-
dzem gwardji narodowej i nawzajem oskarża przeróżne
paryskie komitety, iż trawili czas na orgiach, podczas
kiedy on dzień i noc pracował nad organizacją wojska.
— Kilku świadków zeznało, że Ferrat wypuścił ich na
wolność.

SZWECJA I NORWEGIA.

* Sztokholm, 1 września. Nowy plan reorganiza-
cyi armii, obejmujący 115 stronnic druku w ósemce, po-
restany został co tylko pocztą wszystkim członkom pa-
lamentu mieszkającym na prowincji, a tutejszym wrę-
czony przez zwyczajnych woźnych, tak że wszyscy mają
jeszcze dostatecznie czas obezania się z nim, zanim się
zbiorą dnia 11 b. m. na posiedzenie. Przynać należy,
że nie spiesząco się bardzo z planem tym, który z wy-
jątkiem kilku zmian już przed paru laty zredukowany
został. Mając też to na uwadze, zapytnie się teraz
energicznij prasa niż dotąd, dla czego właściwie pa-
lament zwołany został na tę nadzwyczajną sesję, kiedy
i tak za cztery miesiące zebrać się musi na sesję zwy-
czajną. Po starannem rozważeniu wszystkich możebno-
ści nie znajduje Dagens Nyheter innego powodu
jak ten, że ministerstwo, które nie chce odstąpić od
większości ostatniego sejmiku ani go też rozciągać, uważa
przyspieszone zbrojenie kraju z powodu jakiegoś zewne-
trznego niebezpieczeństwa za konieczne potrzebne. Je-
żeli jednakże rząd widzi tak wielkie niebezpieczeństwo,
wtedy powinien, zdaje tenże dziennik, już dawno być
zdać krajowi o nim sprawę i wtedy też za długo w
ogóle odwiekać zwołanie sejmiku. Opowiadano tu wpraw-
dzie powszechnie o pruskiej nocy, która miała nadejść
krótko przed zamknięciem ostatniego sejmiku, a do któ-
rej odnosić się miał jeden z ustępów królewskiej mowy
zamykającej sejm, lecz dotąd nie pewnego pod tym
względem nie przeszło do wiadomości publicznej. Zwy-
w mianowany dziennik surowo gani zwołanie teraz
przez rząd sejmiku na nadzwyczajne posiedzenie. Skut-
kiem takich nadzwyczajnych sejmów będzie dla pierw-
szej izby, której członkowie nie pobierają dyet i do któ-
rej nie można już było dotąd znaleźć w niektórych
okręgach wyborczych s ósownych mężów, tak że się
trzeba było udać do Sztokholmu do ludzi tam miesz-
kających — że liczba tych urzędników sztokholmskich,
którzy nie tracą uczęszczając na posiedzenia, jeszcze
bardziej w izbie pierwszej wzrośnie a liczba prawdzi-

wych reprezentantów kraju się uszczupli. Już i teraz
prawie połowę członków tej izby tworzą urzędnicy. Po-
niważ również i w drugiej izbie urzędnicy licznie są
reprezentowani, przeto żywioł ten urzędniczy zaważy
mianowicie na szali przy wspólnych głosowaniach, na
których właśnie rząd nadzieje swe opiera. W każdym
razie przez zwołanie tego nadzwyczajnego sejmiku spór
pomiędzy stronnictwami w państwie się rozwija i za-
ognia.

W towarzystwie księcia następcy tronu duńskiego
przybył król dnia 29 z. m. około południa z wyspy See-
land do Helsingborg, gdzie go przyjmował książę Got-
landji Wschodniej. Zjadłszy śniadanie u pierwszego ko-
nuszego nadwornego tamże, pana Tornerhjelm, udał
się król z obudwoma książętami południowym pocią-
giem na plac manewrów wojska. Główna kwatery znaj-
duje się w Aaktersberg, niedaleko stacyi Hjöör. Na
wachód i zachód od pomienionej stacyi biwakowały już
wojska nieprzyjacielskiego oddziału A., które nazajutrz
rano miały w dalszy pochód ruszyć. Król dowodzić bę-
dzie od dnia 30 sierpnia do 5 września korpusem A.
(nieprzyjacieli); następnie od tego dnia korpusem B.
(wojsko broniące) aż do końca ćwiczeń polowych, tj. do
dnia 8 b. m. W manewrach tych bierze także udział
część wojsk norweskich.

Również i król duński przybył dziś do głównej
kwatery w towarzystwie księżnej następczyni tronu, ksią-
żat Hans i Juliusza, braci swoich, ministra wojny, szefa
królewskiego sztabu jenerału, pułkownika Dahla
i szwedzkiego posła, na kilka dni celem przyjrzenia się
ćwiczeniom.

Podług wiadomości nadeszłych tu z New Castel w
Anglii przyszło tam do krwawych bojek pomiędzy świę-
tującymi tamże wyrobnik mi angielskimi a przybyłymi
z zagracicy, pomiędzy którymi około 100 z Gottenburga
pochodzili.

AMERYKA.

* Buenos Ayres, 10 lipca. Następujące ustępy
z orędzia prezydenta Sarmiento do izb zająć mogą i czy-
telników europejskich:

Sroga epidemia, jaka dotknęła w pierwszych mie-
siącach bieżącego roku obadwa wielkie ogniska ludno-
ści w Buenos-Ayres i Corrientes, podniosła się do wy-
sokości formalnie historycznego wypadku, tak że wglę-
du na liczbę ofiar, jakie ponosiła, jak na wielkie skut-
ki, jakie ponownie się tego zleża za sobą pocią-
gło. Stolica w ciągu tego roku wzrastała bardzo, jak
to udowodni handel jej, który się ogromnie rozwinął;
lecz w nierównym stopniu zwrócić na była uwaga na te
publiczne dzieła, bez których wielkie miasto nie może
w żaden sposób istnieć, jeżeli ma w niem zakwatnąć
pomyślność i panować zdrowie. I tak niepostrzeżenie
zbliżyło się niebezpieczeństwo do strasznego doświadcze-
nia pierwszym będzie skutkiem, że przedsięwzięte zo-
staną owe wielkie zakłady do czyszczenia i wietrze-
nia miasta, a może nawet znaczne przebudowania niezdrowo
położonych dzielnic; tego domagają się wszystkie pu-
bliczne głosy. Część tych budowli stanowić będzie no-
wy port, który zamierzają wybudować w przeciągu sze-
ściu lat za dwa miliony funtów szterlingów. — Kraj
posiada obecnie 531 mil (angielskich) kolei żelaznych
ukończonych a 424 mile w budowie będących. System
telegraficzny uzupełniony zostanie, skoro jeden z koń-
ców linii argentyńskich płączony będzie z końcem li-
nii brazylijskiej ażeby w ten sposób urządzić bezpo-
średnią komunikacyę z Europą. Prezydent mniema, że
zanim drugi rok administracyjny upłynie i ta komuni-
kacya istnieć będzie. Finanse krajowe znajdują się
w bardzo świetnym położeniu. Upłyniony rok wykazuje
14,833,000 dolar w dochodu o 755,284 dolarów więcej
niż przyjęto w budżecie. Podniesieniu rolnictwa wiele
pomogło częściowe przynajmniej otwarcie wystaw
w Cordobie (dla produktów i narzędzi gospodarczych,
podczas kiedy otwarcie całkowitej wystawy odroczone
być musiano z powodu niepomyślnego stanu zdrowia);
350 machin wystawionych tam było na próbę, a wy-
stawa udowodniła jasno, że ziemia argentyńska przyda-
tna jest do uprawy wszelkich gatunków roślin, miano-
wicie cerealia. Nasiona rozdzielone zostały pomiędzy
wszystkie prowincje, mianowicie w Cordobie i Santa Fé
i dany już poczek do znacznych plantacyi. Lecz rzeczo-
po polia, prócz tego w roku zeszłym uczyniła postęp
i w kierunku duchowym, oświata publiczna we wszy-
stkich gałęziach wiedzy znacznie się podniosła. Wy-
kaz urzędowy z San Juan stwierdził, że młodzież tej
prowincji prawie bez wyjątku się kształci, podczas kie-
dy Rioja, która z rozpoczęciem obecnej administrcyi
ani jednej szkoły nie posiadała, dziś liczy 4000 dzieci
uczących się. Władze prowincjonalne poświęcają temu
szlachetnemu dziełu wszelką troskliwość a niektóre pro-
wincye sumy na wychowanie od roku 1869 podwoiły
a nawet potroiły. W ten sposób mniema orędzie,
iż może krajowi na pewno zapowiedzieć erę pokoju
i postępu.

Dodajemy do powyższego, krótką wzmiankę o dzi-
wnym zjawisku natury. Równocześnie z okropnem gra-
sowaniem żółtej febry nadeszły sprawozdania o nadzwy-
czaj głębokim stanie wody w rzecze Plata i w porcie
Buenos-Ayres. Woda opadała tak, że okryły nadbrzeża,
które na kotwicy stały, osady na mieliznie. Wrak pa-
rowca „Courrier“, kilka szonerów i okrętów do połowy
wielorybów, które przed kilku miesiącami zatoniły, spo-
czywały obecnie na ławie piaszczystej, zagubione kotwice
i inne przeszkody dla żeglowania okrętów głęboko się
zanurzających mogły być teraz łatwo usunięte lub zni-
szczone i obie groble portowe były całkiem suche. Pod-
czas tego nadzwyczajnego obniżenia wody od strony
oceanu Atlantyckiego całkiem coś przeciwnego pojawiło
się po za Andami; tam ponowały burze, zalewy, nie-
zwykłe i ciężkie ulewę wzdłuż oceanu Spokojnego, za-
chodzący nadszły zmiany w prądach morskich.
Czy brak deszczu na wybrzeżach oceanu Atlantyckiego
i skutkiem tego odosłnienie zaszlamionych ław i wilgo-
tnych przestrzeni oddziaływały na gwałtowność chol-ry,
czy w ogóle te dwa tak ze sobą sprzeczne fenomena na
przeciwległych wybrzeżach pomiędzy sobą, jako też
z żółtą febrą stały w związku, zgłębienie tego będzie
zadaniem nauki.

Telegramy.

Frankfurt a. M., 7 września. W książę następcę
moskiewski i hrabia Paryża spotkali się tu dziś przed
południem i udali się w dalszą podróż do Baden-Ba-
den; powrócą oni za kilka dni do Frankfurtu.

Wiedeń, 7 września. Do tutejszego Telegra-
phen Korrespondenz Bureau telegrafują z Salz-
burga pod dniem dzisiejszym: Z wiarogodnej strony
oznaczają jako rezultat dawniejszych konferencyj w Ga-
steinie i świeżego spotkania się obudwóch cesarzy
w Salzburgu otwarte zadokumentowanie przyłączenia
się Austyi do niemieckiego państwa w celach pokojo-
wych, do spisania jednakże traktatu lub jakiegokolwiek
innej umowy nie przyszło. Za konsekwencyą stosunku
przyjacielskiego pomiędzy Austrią a Niemcami uważać

Dnia 8 bm. o 3 po południu zakończyła doczesny swój żywot matka nasza **Elżbieta Dziedzicka** w 57 roku życia. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę o godzinie 5 po południu z Nowego Ryńka No. 14, o czem krewnym i przyjaciółom donoszą (4830).

dzisiaj.
Poznań, 9 września 1871.

Dzisiaj o 4 godzinie z rana zasnął w Bugu po czterdziu latach życia **Baron K. Góral**, licząc lat 3 miesiące 11, o czem wiadomości krewnym i przyjaciół w głębokim smutku pogrzebił rodzice. Pogrzeb w niedzielę. (4836).

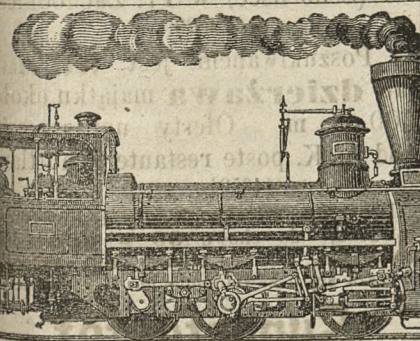
Grodzisk, 8 września 1871.
Urszula i Edw. Górcy.

Msza żałobna za duszę **śp. Wiktora Siergi** odprawi się 12 bm jako w rocznicę śmierci o godzinie 9 w kościele **ś. Marcina**.

Sprzedaż konieczna.
Nieruchomość we wsi Modrzy pod No. 41 położona, do zamężnej **Eatarzyni Bródki** należąca, która z objętością morg 20,000, opłacie podatku gruntowego ulega, podług ustalonego czystego przychodu na podatek z gruntu na 13 tal. 13 sgr. 27 fen. i na podatek budynkowy z wartości użytku na 12 tal. podana, sprzedana być ma w celu przymusowego wykonania drogi subastacyjnej koniecznej w **czwartek, dnia 16 listopada r. b. przed południem o godzinie 10** w lokalu komisy sądowej w Stęszewie. Poznań, dnia 1 września 1871.
Królewski sąd powiatowy.
Sędzia subastacyjny.
Keyl. [3813.]

Sprzedaż konieczna.
Nieruchomość we wsi Kobylnikach pod No. 3 A położona do gospodarza **Wawrzyna Koralewskiego** należąca, która z objętością morg 52,000, opłacie podatku gruntowego ulega, podług ustalonego czystego przychodu na podatek z gruntu na 58 tal. 37 fen. i na podatek budynkowy z wartości użytku na 20 tal. podana, sprzedana być ma w celu przymusowego wykonania drogi subastacyjnej koniecznej w **środek, dnia 22 listopada r. b. przed południem o godzinie 9** w lokalu tutejszego królewskiego sądu powiatowego w pokoju pod 13. Poznań, dnia 31 sierpnia 1870.
Królewski sąd powiatowy.
Sędzia subastacyjny.
Keyl.

Sprzedaż konieczna.
Nieruchomość we wsi Podolnych pod No. 4 położona, do **Matyjasza Jędrzejewskiego** i żony jego **Bregity z Derbów** należąca, która z objętością morg 35,000, opłacie podatku gruntowego ulega, podług ustalonego czystego przychodu na podatek z gruntu na 40 tal. 5 sgr. 17 fen. i na podatek budynkowy z wartości użytku na 25 tal. podana, sprzedana być ma w celu przymusowego wykonania drogi subastacyjnej koniecznej w **środek, dnia 28 listopada r. b. przed południem o godzinie 10** w lokalu komisy sądowej w Stęszewie. Poznań, dnia 1 września 1871.
Królewski sąd powiatowy.
Sędzia subastacyjny.
Keyl.



w lokalu komisji sądowej w Stęszewie. Poznań, dnia 31 sierpnia 1871.
Królewski sąd powiatowy.
Sędzia subastacyjny.
Keyl.

Sprzedaż konieczna.
Nieruchomość w mieście Poznaniu na tyłom Chwaliszewie pod No. 42B położona, do zarządcy gorzelnii **Feliksa Wagnera** należąca, która na podatek budynkowy, z wartości użytku na 195 tal. podana, sprzedana być ma w celu przymusowego wykonania drogi subastacyjnej koniecznej w **środek, dnia 21 listopada r. b. przed południem o godzinie 9** w lokalu król. sądu powiatowego w mieście w pokoju pod No. 13. Poznań, dnia 31 sierpnia 1871.
Królewski sąd powiatowy.
Sędzia subastacyjny.
Keyl.

Sprzedaż konieczna.
Nieruchomość we wsi Pamiątkowie pod No. 22A położona, do **Elżbiety Grochowskiej** i jej żony **Elżbiety** należąca, która z objętością morg 47,000, opłacie podatku gruntowego ulega, podług ustalonego czystego przychodu na podatek z gruntu na 36 tal. 23 sgr. 17 fen. i na podatek budynkowy z wartości użytku na 25 tal. podana, sprzedana być ma w celu przymusowego wykonania drogi subastacyjnej koniecznej w **środek, dnia 24 października r. b. przed południem o godzinie 9** w lokalu królewskiego sądu powiatowego w mieście w pokoju pod No. 13. Poznań, dnia 31 sierpnia 1871.
Królewski sąd powiatowy.
Sędzia subastacyjny.
Keyl. [4823.]

Sprzedaż konieczna.
Nieruchomości w mieście Poznaniu na przedmieściu Chwaliszewie pod No. 34 i 35, Chwaliszewski, ulica No. 37 i 36 położone, do wdowy **Michałny Sołtyskiej** należąca, które na podatek budynkowy z wartości użytku na 220 tal. resp. 270 tal. podane są, sprzedane być mają w celu przymusowego wykonania drogi subastacyjnej koniecznej w **czwartek, dnia 12 października r. b. przed południem o godzinie 10** w lokalu król. sądu powiatowego w mieście w pokoju pod 13. Poznań, dnia 2 września 1871.
Królewski sąd powiatowy.
Sędzia subastacyjny.
Keyl.

Obwieszczenie.
Poniżej wymienieni piekarze w mieście wreszcie r. b. sprzedawcą będą chleba żytni i bułki po następujących najniższych wagach:
Chleb po 5 sgr.
Bułka po 1 sgr.
Stanisław Wyrzykowski, Żydowska ul. 28, 4 funt. 25 lot.
Karol Brzozowski, Wroniecka ulica 20, 15 lotów.
Ignacy Rychlicki, Półwiejska ulica 16, 15 lotów.
Wreszcie odwołuje się do taks pieczywa, na miejscach sprzedaży wywieszonych.
Poznań, dnia 6 września 1871.
Królewski Sąd Powiatowy.
Staudy.

Obwieszczenie.
De masy konkursowej dawniejszego kupca **Romana Płaskiego** w Koszowie należącej się od tegoż małżonki **Antoniny Płaskiej** urodzonej **Sikorskiej** w Koszowie

pod Białosławą na przed wyłożoną dzierżawą w ilości 2000 talarów.
Pretensya ta ma być terminie **16 września o godz. 10 przed południem** w tutejszym biurze konkursowym przez niżej podpisanego komisarza publicznego wiecej dajacemu sorzedza. [4837.]
Poznań, dnia 7 września 1871.
Królewski sąd powiatowy.
Wydział I
Komisarz konkursu.
Giebler.

W konkursie do majątku kupca **Falka Karpen** w Poznaniu zgłosił się jeszcze kupiec **S. Ro enfeld** w Swarzędzu z pretensją w ilości 149 tal. i kupcy „**bracia Rosenfeld**” w Demilguin w Australii z pretensją w ilości 450 funtów szterlingów.
Termin do zbadania tych pretensyj został na dzień **16 września 1871 r.** przed południem o godzinie 11 przed podpisaniem komisarzem konkursu w izbie sądowej No. 13 wyznaczony, o czem wierzyteli, którzy pretensje swoje już zgłoszowali, niniejszem się uwiadamia.
Poznań, dnia 4 września 1871.
Królewski sąd powiatowy.
Wydział I
Komisarz konkursu
Giebler.

Biuro stręceń
guwernerów, guwernantek i bon Francuzek
Pani Zaleskiej,
dawniej uczennicy Hôt lu Lambert w Paryżu rue Brochant 11 (Batignolles)
Obecnie dostać można guwernerów, guwernantek i bon za niższe jak przed wojną wynagrodzeni.

Niżej podpisany poszukuje **nauczyciela domowego** do dziećmielnoletniego chłopczyka. Pożądaneby było, gdyby reflektujący posiadał wykład muzyki na fortepianie. Reflektanci raczą się zgłosić osobiście do Mielżyńskiego pod Witkowem. (4791)
Władysław Sikorski.

Des gouvernantes
allemandes, françaises, anglaises, bonnes, musicales, cherchent à se placer par l'Agence classique de Mme **Drugin** à Berlin, 50 Sous les tilleuls. (4794)
Rodzicom, którzyby zamysłali synów oddać do gimnazjum w Berlinie, nadarza się dogodna sposobność umieszczenia ich pod ścisłym i sumiennym dozorem u profesora Polaka. Bliższą wiadomość udzieli Wpian Dr. **Matecki** w Poznaniu św. Marcina No. 4.
Chłopiec porządnego rodziców, chcący wyczerpie się **kucharsztwa**, znajduje pomieszczenie w kuchni hrabiowskiej w Łabiszynie; o warunkach można się dowiedzieć u kuchmistra **P. Rosińskiego** franko. (4793)

Poszukuje się od 1 października r. b. **panny** z dobrym domowym wychowaniem, mogącej udzielać pierwsze początki nauk dwóm małym panienkom na wsi. Zgłoszenia proszę łaskawie przysłać poście restante Kościarn Lit. W Z. (478.)

Wielkożnacznym doktorowi **Koszułskiemu** składam najserdeczniejsze dzięki za wyleczenie mnie z nader ciężkiej choroby. (4710)
Stęszniewski.
Panna, znająca krawiecczyznę, stroje i białe szycie, szuka umieszczenia od 1 października r. b. Poście rest. **A. A. Września.** (4879).

Krawiec na dzienną robotę znajdzie trwałe zatrudnienie u **M. Graupé.**
Wilhelmowski plac No 17. (4862)

Nakładem księgarni **J. K. Żupańskiego** wyszły:

1) **Pamiętniki Juliana Ursyna Niemcewicza.** 1809 do 1820 po raz pierwszy z autografu wydane. Tom I. rok 1809—1813, Tom II, który w 3 miesiące wydanie, zawierać będzie rok 1813 do 1820. Oba tomy kosztują 5 tal.
2) **Dzieje narodu polskiego** w krótkości zebrane dla matek i niższych nauczycieli przez **Tedora Morawskiego.** Tom II. Jagiellońskie. Cena 2 tal. (4008)

Guwerner zdolny chłopiec przy sposobie do wyższych klas gimn. poszukuje miejsca. Adres **R. K.** w eksped. Dzien. (4780)

Remizy, stajnie i góry są do wynajęcia przy **Magazynowej ulicy No. 15.** **Wiadomość u Falka Peysera.**

Pañskie mieszkanie, elegancko i wygodnie urządzone, ze stajnią, powozownią i wielkim ogrodem, jest od 1 października r. b. do wynajęcia. Bliższych szczegółów udzieli biuro Tellusa w bibliotece Raczyńskich. (4829.)

Zgubiono
na teatralnym placu naprzeciwko hotelu du Nord z dorótki, wpaść **pugilares czerwony**, oddawać odbierze stóśową nagrodę u **Łabiszowej** Szkoła ul. No. 1 w sklepie. [4842]

Bliższe gimnazjum i szkoły realne znajdują od św. Michała kilku studentów wygodne pomieszczenie pod dozorem nauczyciela. Fortepian do użycia. Bliższych szczegółów udzieli **A. Weymann,** nauczyciel szkoły średniej. Szkoła ul. No. 9. (4790)

Przeniesienie handlu.
Szanownej publiczności donoszę niniejszem uniżenie, że handel mój towarów posamonicznych, krótkich, galanterii, białych i wełnianych przeniosłem z Ryńka 48 do Ryńka 59 obok pp. **Kronthal** i **Synowie.** I nadal staraniem mojem będzie, abym usłużył szanown. odbiorcom moim dobrze i tanio i dla tego proszę o zachowanie nadal okazywanego mi dotąd zaufania.

Józef Basch, [4849]. Rynek 59.

W poc. balteryi w Borku znajdzie dwóch **Smole karm.** po najtańszej cenie po starzych trzyczęch **pożyczki** stale leca skłaj **J. Schelling** nast. (4812)

Zakład litograficzny
handlu
Antonięgo Rose
w Poznaniu w Bazarze
przyjmuje wszelkie roboty w zakresie wchodzące. Rejestr gospodarski i księgi rentowe ma zawsze w największym wyborze [4172]

Ucznia do handlu poszukuje [4851]
S. Sobieski.

Ucznia do handlu poszukuje [4851]
S. Sobieski.

Ucznia do handlu poszukuje [4851]
S. Sobieski.

Ucznia do handlu poszukuje [4851]
S. Sobieski.

Ucznia do handlu poszukuje [4851]
S. Sobieski.

Ucznia do handlu poszukuje [4851]
S. Sobieski.

Ucznia do handlu poszukuje [4851]
S. Sobieski.

Ucznia do handlu poszukuje [4851]
S. Sobieski.

Ucznia do handlu poszukuje [4851]
S. Sobieski.

Ucznia do handlu poszukuje [4851]
S. Sobieski.

Ucznia do handlu poszukuje [4851]
S. Sobieski.

Ucznia do handlu poszukuje [4851]
S. Sobieski.

Ucznia do handlu poszukuje [4851]
S. Sobieski.

Ucznia do handlu poszukuje [4851]
S. Sobieski.

Ucznia do handlu poszukuje [4851]
S. Sobieski.

Ucznia do handlu poszukuje [4851]
S. Sobieski.

Ucznia do handlu poszukuje [4851]
S. Sobieski.

Ucznia do handlu poszukuje [4851]
S. Sobieski.

Ucznia do handlu poszukuje [4851]
S. Sobieski.

Ucznia do handlu poszukuje [4851]
S. Sobieski.

Ucznia do handlu poszukuje [4851]
S. Sobieski.

Ucznia do handlu poszukuje [4851]
S. Sobieski.

Ucznia do handlu poszukuje [4851]
S. Sobieski.

Ucznia do handlu poszukuje [4851]
S. Sobieski.

Ucznia do handlu poszukuje [4851]
S. Sobieski.

Ucznia do handlu poszukuje [4851]
S. Sobieski.

Ucznia do handlu poszukuje [4851]
S. Sobieski.

Ucznia do handlu poszukuje [4851]
S. Sobieski.

Ucznia do handlu poszukuje [4851]
S. Sobieski.

Ucznia do handlu poszukuje [4851]
S. Sobieski.

Ucznia do handlu poszukuje [4851]
S. Sobieski.

Ucznia do handlu poszukuje [4851]
S. Sobieski.

Ucznia do handlu poszukuje [4851]
S. Sobieski.

Ucznia do handlu poszukuje [4851]
S. Sobieski.

Ucznia do handlu poszukuje [4851]
S. Sobieski.

Ucznia do handlu poszukuje [4851]
S. Sobieski.

Ucznia do handlu poszukuje [4851]
S. Sobieski.

Ucznia do handlu poszukuje [4851]
S. Sobieski.

Ucznia do handlu poszukuje [4851]
S. Sobieski.

Ucznia do handlu poszukuje [4851]
S. Sobieski.

Ucznia do handlu poszukuje [4851]
S. Sobieski.

Ucznia do handlu poszukuje [4851]
S. Sobieski.

Ucznia do handlu poszukuje [4851]
S. Sobieski.

Ucznia do handlu poszukuje [4851]
S. Sobieski.

Ucznia do handlu poszukuje [4851]
S. Sobieski.

Ucznia do handlu poszukuje [4851]
S. Sobieski.

Kottbus-Grossenhainska kolej żelazna.

Plan jazdy

od 1 września 1871 roku aż do dalszego.

Wyjazd z Poznania					Wyjazd z Lipska				
Frankfurtu n. O.					Kamienicy				
Guben					Drezna				
Berlina					Pristewitz				
Zgorzelice									
Z Kottbus do Grossenhain					Z Grossenhain do Kottbus				
Oddalenie:		Stacje.			Oddalenie:		Stacje.		
mile	kilometry				mile	kilometry			
		I.	III.	V.			II.	IV.	VI.
		Pociąg osobowy	Pociąg osobowy	Pociąg mieszany			Pociąg mieszany	Pociąg osobowy	Pociąg osobowy
		Przed połudn.	Po południu	Po południu			Przed połudn.	Przed połudn.	Po południu
1,78	13,315	Kottbus.....wyjazd	7. 35.	12. 55.	—	—	Grossenhain.....wyjazd	4. 20.	11. 40.
0,91	6,850	Drepkau....."	7. 56.	1. 16.	1,54	11,571	Schönfeld....."	4. 45.	11. 59.
1,82	13,663	Petershain....."	8. 8.	X 1. 28.	1,29	9,644	Ortrand....."	5. 10.	12. 18.
1,70	12,781	Senftenberg....."	8. 29.	1. 49.	1,57	11,738	Ruhland....."	5. 37.	12. 37.
1,57	11,738	Ruhland....."	8. 47.	2. 7.	1,70	12,781	Senftenberg....."	6. 15.	X 1. 1.
1,29	9,644	Ortrand....."	9. 7.	2. 27.	1,82	13,663	Petershain....."	6. 43.	1. 27.
1,54	11,571	Schönfeld....."	9. 23.	2. 43.	0,91	6,850	Drepkau....."	7. 3.	1. 40.
10 61	79,512	Grossenhain.....przyj.	9. 40.	3. —.	1,78	13,315	Kottbus.....przyj.	7. 30.	2. —.
		Przed połudn.	Po południu	Po południu			Przed połudn.	Po południu	Po południu
		Przyjazd do Pristewitz	9. 55 Prz. pl.	3. 15 Po pl.			Przyjazd do Zgorzelice	1. 8 Po pl.	5. 35 Po pl.
		" Drezna	11. 35 Prz. pl.	4. 35 Po pl.			" Berlina	10. 40 Prz. pl.	5. 40 Po pl.
		" Kamienicy	1. 15 Po pl.	6. — Po pl.			" Guben	4. 45 Po pl.	—
		" Lipska	12. 10 Po pl.	5. 50 Po pl.			" Frankfurtu n. O.	9. 32 Po pl.	—
							" Poznania	10. 27 Po pl.	—

Uwagi: Liczby ramkami otoczone oznaczają czas od 6 godziny wieczorem do godziny 5 minut 59 rano. Przy pociągach III i IV idzie bezpośredni wagon I i II klasy pomiędzy Poznaniem a Lipskiem i tak samo wagon III klasy pomiędzy Poznaniem a Pristewitz. (4819),

Examinowane nauczycielki
z wybornymi świadectwami, niemiec-
kie francuskie bony i damy do handlu poleca
pani dyrektorka
Schondorff w Berlinie,
Köpnickerstrasse 126 a III.

Bank hipoteczny
w **Münchener** daje na miejskie i wie-
skie posiadłości pożyczki wyowiedzialne i
niepowiedzialne z **amortyzacją**, wa-
lute w gotówce al pari. Blizszych szczegó-
łów udziela upoważniony przez jenerala
agenta
Julian Reichstein,
Poznań, Hôtel de France.

Magazyn mezekiej garderoby
J. & A. Witkowskich,
w Poznaniu, 55 Stary Rynek 55, na I. piętrze,
poleca Szanownej Publicznosci na zbliżającą się
porę jesienną
dopiero co otrzymany bogaty wybór nowych materyi krajowych
i zagranicznych.
Przyjmuje także wszelkie zamówienia na ubiory mekie i wy-
konywa takowe podług najnowszych żurnali spiesnie, akuracie i po
cenach umiarkowanych.

En gros **Endetail**
Rynek 73. **Rynek 73.**
Lampy
pajaki petroleowe, nowosci w przedmiotach posre-
brzanych, maszyny do kawy i herbaty, i wszyst-
kie towary metalowe w najbogatszym wyborze poleca
(4863).

Wilhelm Kronthal,
fabrykant lamp,
jeden reprezentant w Poznaniu Towarzystwa Christofle i Spółka.

Szanownej publiczności i życzliwym rodakom
poleca swój nowo założony i obficie zaopatrzony
Skład

plótna i bławatów
w Miłostawiu.
D. Grochowska.
(4840)

Okna z lanego i
kutego żelaza
do stajen i domów mieszkalnych
poleca
(4861)
S. J. Auerbach,
Poznań.
Rysunki są bezpłatnie na usługi.

Friedländera
interes maszynowy i komisyjny,
13. Schweidnitzer Stadtgraben,
poleca najwyborniejsze maszyny z gwarancją i przy najlepszych poleceniach.
Lokomobile i młockarnie Horns-
byego & Sons, podające jak największą doskonałość, trwałość,
czysty on lot, zboże zupełnie na tarz zdane, dowlone sortowanie i wielką
oszczędność paliwa; pokrycia i pasy do lokomobil i młockarni. (4356)
Hunta wytrząsacze koniczyzny, drille i wszystkie ma-
chiny agronomiczne, wagi itd.

Z bielnika
nadeszły towary do No. 28 włącznie.
Poznań, Rynek 63.
Robert Schmidt.
(487)

Za becзки od
petroleum
placi 21 sgr.
Adolf Asch,
(4825) ul Zamkowa 5

Roboty toczarskie
wykonują się pięknie a parosole podciągają
i narządząją u **Battelsbaum**, Nowa ul.
5 II piętro. (4834).

Ołtarzyki do noszenia, baldachi-
my, chorągiewki, kierce, marszałki,
krzyże do procesji, figury na Boże
nogi i emmentary; obrazy wsze-
kiego rodzaju poleca w wielkim do-
borze
fa rzyka rzeźby i pozłacania
M. Nowickiego Grynastla
ulica Jezuitcka.

Angielskie żelazka do
prasowania,
ogrzewane wewnątrz węglami poleca jak
najtaniej
(4857).
Maurycy Brandt,
magazyn sprzętów kuchennych,
Rynek No. 55.

Pomieszkaniarstwo parterowe, składa-
jące się z 3 pokoi, kuchni i nalezytości jest
tanie do wynajęcia, Wielkie Głębokie No. 54.
Blizsza wiadomość u gospodarza. (4841).

Aukcyja.
W poniedziałek, dnia 11 września rano
od 9 godziny sprzedawac będzie publicznie
w **lokalu aukcyjnym** przy Magazynowej
ulicy Nr. 1 dobie **małoniowe** itp. me-
ble, pomiedzy innymi **burko cylin-**
drowe, bardzo dobra **pościel**, **mate-**
race, **bielizna stółowa**, **ubiorly**,
dobre futro rosomakowe, **szale**
i porcelane, **wieloryp** itp. (4806)
Rychlewski, król. kom. aukc.

Pomoc w chorobach piersiowych, zafleg-
mieniu, kaszlu, reumatyzmie.
Do liwersanta nadwornego pana **Jana Hoffa** w Berlinie.
Osterode, 1 sierpnia 1871. Pańskie piwo zdrowia
z wysoku słodowego **oddalo mi wyborne uslugi**
Waldner, sierzant. — Od lat wielu cierpiąc na cho-
robę piersiową, zaflegmienie, kaszel i reu-
matyzm, używała żona moja za radą naszego le-
karza domowego **Hoffa** wysoku słodowego z do-
brym skutkiem. **Kaszel i bóle piersiowe**
ustaly zupełnie a zaflegmienie ułapilo. **H. D.**
Rodemann w Hamburgu — Pańska czekolada słodowa
wzmocnila bardzo nerwy moje. **Hille-**
brandt, nauczyciel w Lüttmarsen. (4835)
Skład główny w Poznaniu u **Braci Pless-**
ner, Rynek 91 i **Frenzel i Sp.**, Wrocław-
ska ul., skład uboczny u **A. Podgórskiego**
w Nakle, u **J. S. Löwinschona** w Bydgosz-
czy, u **A. Hoffbauera**, w Nowymtomyslu,
u **H. Cassiela** w Sremie, u wdowy **Berty**
Kunz w Książu, u **Michala Badt** w Swa-
rzędzu, u ekspedyenta poczty **Raschke** w Borku i
u **Marcusa Witkowskiego** w Czerniejewie.

WARKOCZE*)
z niewidzialnymi wkładkami.
Te warkocze są grube i odpowiadają przez to najzupełniej obecnej
modzie. Najlepiej i najtaniej dostac takowych można u ich wynalazcy.
Tylko za zaliczką lub przesyłką kwoty mogą być wykonywane zamiejscowe
obstalunki. (4831).

Wilh. Müller,
fryzjer w Wrocławiu, Karlsstrasse 2.

*) Cena sztuki długości 25 cali 3 1/2 tal. Za każdy cal więcej dopłaca
się 10 sgr. Warkocze te trzeba tró dzielnie splatać albo skręcać.

PIGULKI BLANCARDA
ŻELAZISTO-JODOWE, NIEPODLEGAJĄCE ROZKŁADOWI,
POTWIERDZONE PRZEZ PARYŻSKĄ AKADEMIA W 1850 R.
ZAMIESZCZONE W 1866 W FORMULARZU LEGALNYM FRANCUSKIM, W KODEKSIE A.
Zacząc w sobie własności **Jodu** i **Żelaza**, pigułki te używają się specy-
alnie i szczególnie przeciw słabosciom skrofulicznym, w piersiowych począ-
ach suchot, w osłabieniu organizmu, jak również we wszystkich wypadkach, gdzie
idzie o oddziaływanie na krew, w blednicy, niedostatkach lub braku regularności
dla przywrócenia bądź normalnej obitości krwi, bądź dla wywołania i uregulowa-
nia perystolizmu jej odpływu.
Uwaga. Jedną żelazną nie czysty albo taki, co ulega rozkładowi, jest środ-
kiem lekarskim wątpliwym i drażniącym. Jako dowód czystości i autentyczności
prawdziwych pigulek **Blancarda**, wymagać na
leży, aby każdy flakonik nosił pieczęć ze srebra reakcy-
nego (argent reactif) z własnoręcznym podpisem wynalazcy,
na etykiecie zielonej, jak obok:

W Poznaniu w aptece pp. **Jagielskiego, dr. Mankie-**
wicza i Elsnera; w Krakowie w aptece pana **Trauczyń-**
skiego; we Lwowie w aptece pana **Mikolasa**. (3684).

Véritables
Grains de Santé
du dr. FRANK.
Ze wszystkich pigulek czyszczących jedynie
PRAWDZIWE ZIARNA ZDROWIA
są upoważnione we Francji. Od lat 70cin
w użyciu, uznane zostały powszechnie jako
jeden z najskuteczniejszych środków prze-
czyszczających. Można je używać dowolnie naczczaj jak przy jedzeniu. Wymagać na-
leży, aby na każdym pudełku i na prospekcie znajdował się podpis: **A. ROUVIERE**
początkowe litery **A. R.** na sigum fabryki.
W Paryżu w aptece pana **Leroy**, ulica St. Augustin 45; w Pozna-
niu w aptece **dra Mankiewicza**; we Lwowie w aptece pana **Mi-**
kolasa; w Krakowie w aptece pana **Trauczyńskiego**.

Dalsze powodzenia napoju królewskiego.
(24396). Kłajpada 14. 8. 71. — Kilku butelek napoju
królewskiego użyłem skutecznie przeciw **reumatyzmowi**.
W. Puchert.
(24574). Frydland, 15. 8. 71. — Mał mój choruje od
dłutego czasu na **cierpienia piersiowe i gardło-**
we bez nadziei, tak że go lekarz już puścił. **Butelka**
jedna pańskiego napoju królewskiego **czudownie skut-**
kowała, tak że znowu mamy nadzieję. — (Nowy obstal-
nek). — **Joanna Herholz.**
(24666). Semmerow p. Gross Justin, 17. 8. 71. — Dwie
butelki napoju królewskiego oddaly mi **bardzo dobre u-**
slugi, po ich wypiciu mam się daleko lepiej. —
Fitzner, właściciel gospod. rąwa.
(24671). Gross Breitenbach, 18. 8. 71. — U choręj, cier-
piąc na **ospe**, działał napój królewski na kilkorosowem
życiu dobrze. — **Gräber**, fabrykant instrumentów.
(24678a). Thegsten, 18. 8. 71. — Wąływ napoju kró-
lewskiego u panny na **suchoty** chorującej, u której wszy-
skie użyte środki były bezskuteczne, był nadzwyczaj dobry.
Po wypiciu jednej butelki polepszenie było znaczne. —
J. Buchholz.
(24689). Georgenluta pod Hammerstein, 18. 8. 71. —
Użyte napoju królewskiego staje się tu coraz powszechniej-
szem, ponieważ skutki jego wyborne. W **cierpieniach**
żółdkowych skutkował on w kilku przypadkach prędko
bardzo pomyślnie. — (Obstalunek). —
Baumann, nauczyciel.
(24705). Neumünster, 20. 8. 71. — **Sluch** mój po u-
życiu napoju królewskiego polepszył się a **cierpienie gar-**
dłowe usunęło. — **Róle podagrowe** mój matki usta-
wają a i teścia mego **cierpienie piersiowe** polepszyło
się. — (Obstalunek). —
W. Biedfeldt.
(24706). Gransce, 20. 8. 71. — **Stwardnienie**
piersi u żony mojej usunęło po użyciu 4 butelek napoju
królewskiego. —
C. Moldenhauer.
(24906). Bernstode, stacya Sollstedt, 21. 8. 71. — Sku-
teczność pańskiego napoju królewskiego jest nadzwyczajną i
zwyčajnie d brze i szybko. —
C. Hartmann.

Wynalazca i wyłączny fabrykant napoju królewskiego
Rzeczyw. radzca zdrowia (Hygi ista) Karol Jacobi
w Berlinie, Fryderykowska ul. 208.
Butelka ekstraktu napoju królewskiego, do trzy razy więcej wody, kosztuje w Berlinie pół talara — dla wygody pu-
blicznosci do nabycia:
W Poznaniu (17 sgr.) u
Krug & Fabricius,
w Międzyrzeczu u **R. Gleiniger**.
(Annoncen-Expedition Zeidler u. Co., Berlin).

Wynalazca i wyłączny fabrykant napoju królewskiego
Rzeczyw. radzca zdrowia (Hygi ista) Karol Jacobi
w Berlinie, Fryderykowska ul. 208.
Butelka ekstraktu napoju królewskiego, do trzy razy więcej wody, kosztuje w Berlinie pół talara — dla wygody pu-
blicznosci do nabycia:
W Poznaniu (17 sgr.) u
Krug & Fabricius,
w Międzyrzeczu u **R. Gleiniger**.
(Annoncen-Expedition Zeidler u. Co., Berlin).

B. Plewczynska
poleca szanownej publiczności swój gus-
tawie urządzoney
(4822)
Hotel w Berlinie,
Kochstrasse 7 przy miernych cenach.

Pomoc w chorobach piersiowych, zafleg-
mieniu, kaszlu, reumatyzmie.
Do liwersanta nadwornego pana **Jana Hoffa** w Berlinie.
Osterode, 1 sierpnia 1871. Pańskie piwo zdrowia
z wysoku słodowego **oddalo mi wyborne uslugi**
Waldner, sierzant. — Od lat wielu cierpiąc na cho-
robę piersiową, zaflegmienie, kaszel i reu-
matyzm, używała żona moja za radą naszego le-
karza domowego **Hoffa** wysoku słodowego z do-
brym skutkiem. **Kaszel i bóle piersiowe**
ustaly zupełnie a zaflegmienie ułapilo. **H. D.**
Rodemann w Hamburgu — Pańska czekolada słodowa
wzmocnila bardzo nerwy moje. **Hille-**
brandt, nauczyciel w Lüttmarsen. (4835)
Skład główny w Poznaniu u **Braci Pless-**
ner, Rynek 91 i **Frenzel i Sp.**, Wrocław-
ska ul., skład uboczny u **A. Podgórskiego**
w Nakle, u **J. S. Löwinschona** w Bydgosz-
czy, u **A. Hoffbauera**, w Nowymtomyslu,
u **H. Cassiela** w Sremie, u wdowy **Berty**
Kunz w Książu, u **Michala Badt** w Swa-
rzędzu, u ekspedyenta poczty **Raschke** w Borku i
u **Marcusa Witkowskiego** w Czerniejewie.

WARKOCZE*)
z niewidzialnymi wkładkami.
Te warkocze są grube i odpowiadają przez to najzupełniej obecnej
modzie. Najlepiej i najtaniej dostac takowych można u ich wynalazcy.
Tylko za zaliczką lub przesyłką kwoty mogą być wykonywane zamiejscowe
obstalunki. (4831).

Wilh. Müller,
fryzjer w Wrocławiu, Karlsstrasse 2.

PIGULKI BLANCARDA
ŻELAZISTO-JODOWE, NIEPODLEGAJĄCE ROZKŁADOWI,
POTWIERDZONE PRZEZ PARYŻSKĄ AKADEMIA W 1850 R.
ZAMIESZCZONE W 1866 W FORMULARZU LEGALNYM FRANCUSKIM, W KODEKSIE A.
Zacząc w sobie własności **Jodu** i **Żelaza**, pigułki te używają się specy-
alnie i szczególnie przeciw słabosciom skrofulicznym, w piersiowych począ-
ach suchot, w osłabieniu organizmu, jak również we wszystkich wypadkach, gdzie
idzie o oddziaływanie na krew, w blednicy, niedostatkach lub braku regularności
dla przywrócenia bądź normalnej obitości krwi, bądź dla wywołania i uregulowa-
nia perystolizmu jej odpływu.
Uwaga. Jedną żelazną nie czysty albo taki, co ulega rozkładowi, jest środ-
kiem lekarskim wątpliwym i drażniącym. Jako dowód czystości i autentyczności
prawdziwych pigulek **Blancarda**, wymagać na
leży, aby każdy flakonik nosił pieczęć ze srebra reakcy-
nego (argent reactif) z własnoręcznym podpisem wynalazcy,
na etykiecie zielonej, jak obok:

W Poznaniu w aptece pp. **Jagielskiego, dr. Mankie-**
wicza i Elsnera; w Krakowie w aptece pana **Trauczyń-**
skiego; we Lwowie w aptece pana **Mikolasa**. (3684).

Véritables
Grains de Santé
du dr. FRANK.
Ze wszystkich pigulek czyszczących jedynie
PRAWDZIWE ZIARNA ZDROWIA
są upoważnione we Francji. Od lat 70cin
w użyciu, uznane zostały powszechnie jako
jeden z najskuteczniejszych środków prze-
czyszczających. Można je używać dowolnie naczczaj jak przy jedzeniu. Wymagać na-
leży, aby na każdym pudełku i na prospekcie znajdował się podpis: **A. ROUVIERE**
początkowe litery **A. R.** na sigum fabryki.
W Paryżu w aptece pana **Leroy**, ulica St. Augustin 45; w Pozna-
niu w aptece **dra Mankiewicza**; we Lwowie w aptece pana **Mi-**
kolasa; w Krakowie w aptece pana **Trauczyńskiego**.

Dalsze powodzenia napoju królewskiego.
(24396). Kłajpada 14. 8. 71. — Kilku butelek napoju
królewskiego użyłem skutecznie przeciw **reumatyzmowi**.
W. Puchert.
(24574). Frydland, 15. 8. 71. — Mał mój choruje od
dłutego czasu na **cierpienia piersiowe i gardło-**
we bez nadziei, tak że go lekarz już puścił. **Butelka**
jedna pańskiego napoju królewskiego **czudownie skut-**
kowała, tak że znowu mamy nadzieję. — (Nowy obstal-
nek). — **Joanna Herholz.**
(24666). Semmerow p. Gross Justin, 17. 8. 71. — Dwie
butelki napoju królewskiego oddaly mi **bardzo dobre u-**
slugi, po ich wypiciu mam się daleko lepiej. —
Fitzner, właściciel gospod. rąwa.
(24671). Gross Breitenbach, 18. 8. 71. — U choręj, cier-
piąc na **ospe**, działał napój królewski na kilkorosowem
życiu dobrze. — **Gräber**, fabrykant instrumentów.
(24678a). Thegsten, 18. 8. 71. — Wąływ napoju kró-
lewskiego u panny na **suchoty** chorującej, u której wszy-
skie użyte środki były bezskuteczne, był nadzwyczaj dobry.
Po wypiciu jednej butelki polepszenie było znaczne. —
J. Buchholz.
(24689). Georgenluta pod Hammerstein, 18. 8. 71. —
Użyte napoju królewskiego staje się tu coraz powszechniej-
szem, ponieważ skutki jego wyborne. W **cierpieniach**
żółdkowych skutkował on w kilku przypadkach prędko
bardzo pomyślnie. — (Obstalunek). —
Baumann, nauczyciel.
(24705). Neumünster, 20. 8. 71. — **Sluch** mój po u-
życiu napoju królewskiego polepszył się a **cierpienie gar-**
dłowe usunęło. — **Róle podagrowe** mój matki usta-
wają a i teścia mego **cierpienie piersiowe** polepszyło
się. — (Obstalunek). —
W. Biedfeldt.
(24706). Gransce, 20. 8. 71. — **Stwardnienie**
piersi u żony mojej usunęło po użyciu 4 butelek napoju
królewskiego. —
C. Moldenhauer.
(24906). Bernstode, stacya Sollstedt, 21. 8. 71. — Sku-
teczność pańskiego napoju królewskiego jest nadzwyczajną i
zwyčajnie d brze i szybko. —
C. Hartmann.

Dalsze powodzenia napoju królewskiego.
(24396). Kłajpada 14. 8. 71. — Kilku butelek napoju
królewskiego użyłem skutecznie przeciw **reumatyzmowi**.
W. Puchert.
(24574). Frydland, 15. 8. 71. — Mał mój choruje od
dłutego czasu na **cierpienia piersiowe i gardło-**
we bez nadziei, tak że go lekarz już puścił. **Butelka**
jedna pańskiego napoju królewskiego **czudownie skut-**
kowała, tak że znowu mamy nadzieję. — (Nowy obstal-
nek). — **Joanna Herholz.**
(24666). Semmerow p. Gross Justin, 17. 8. 71. — Dwie
butelki napoju królewskiego oddaly mi **bardzo dobre u-**
slugi, po ich wypiciu mam się daleko lepiej. —
Fitzner, właściciel gospod. rąwa.
(24671). Gross Breitenbach, 18. 8. 71. — U choręj, cier-
piąc na **ospe**, działał napój królewski na kilkorosowem
życiu dobrze. — **Gräber**, fabrykant instrumentów.
(24678a). Thegsten, 18. 8. 71. — Wąływ napoju kró-
lewskiego u panny na **suchoty** chorującej, u której wszy-
skie użyte środki były bezskuteczne, był nadzwyczaj dobry.
Po wypiciu jednej butelki polepszenie było znaczne. —
J. Buchholz.
(24689). Georgenluta pod Hammerstein, 18. 8. 71. —
Użyte napoju królewskiego staje się tu coraz powszechniej-
szem, ponieważ skutki jego wyborne. W **cierpieniach**
żółdkowych skutkował on w kilku przypadkach prędko
bardzo pomyślnie. — (Obstalunek). —
Baumann, nauczyciel.
(24705). Neumünster, 20. 8. 71. — **Sluch** mój po u-
życiu napoju królewskiego polepszył się a **cierpienie gar-**
dłowe usunęło. — **Róle podagrowe** mój matki usta-
wają a i teścia mego **cierpienie piersiowe** polepszyło
się. — (Obstalunek). —
W. Biedfeldt.
(24706). Gransce, 20. 8. 71. — **Stwardnienie**
piersi u żony mojej usunęło po użyciu 4 butelek napoju
królewskiego. —
C. Moldenhauer.
(24906). Bernstode, stacya Sollstedt, 21. 8. 71. — Sku-
teczność pańskiego napoju królewskiego jest nadzwyczajną i
zwyčajnie d brze i szybko. —
C. Hartmann.

Wynalazca i wyłączny fabrykant napoju królewskiego
Rzeczyw. radzca zdrowia (Hygi ista) Karol Jacobi
w Berlinie, Fryderykowska ul. 208.
Butelka ekstraktu napoju królewskiego, do trzy razy więcej wody, kosztuje w Berlinie pół talara — dla wygody pu-
blicznosci do nabycia:
W Poznaniu (17 sgr.) u
Krug & Fabricius,
w Międzyrzeczu u **R. Gleiniger**.
(Annoncen-Expedition Zeidler u. Co., Berlin).

Wynalazca i wyłączny fabrykant napoju królewskiego
Rzeczyw. radzca zdrowia (Hygi ista) Karol Jacobi
w Berlinie, Fryderykowska ul. 208.
Butelka ekstraktu napoju królewskiego, do trzy razy więcej wody, kosztuje w Berlinie pół talara — dla wygody pu-
blicznosci do nabycia:
W Poznaniu (17 sgr.) u
Krug & Fabricius,
w Międzyrzeczu u **R. Gleiniger**.
(Annoncen-Expedition Zeidler u. Co., Berlin).

B. Plewczynska
poleca szanownej publiczności swój gus-
tawie urządzoney
(4822)
Hotel w Berlinie,
Kochstrasse 7 przy miernych cenach.

Pomoc w chorobach piersiowych, zafleg-
mieniu, kaszlu, reumatyzmie.
Do liwersanta nadwornego pana **Jana Hoffa** w Berlinie.
Osterode, 1 sierpnia 1871. Pańskie piwo zdrowia
z wysoku słodowego **oddalo mi wyborne uslugi**
Waldner, sierzant. — Od lat wielu cierpiąc na cho-
robę piersiową, zaflegmienie, kaszel i reu-
matyzm, używała żona moja za radą naszego le-
karza domowego **Hoffa** wysoku słodowego z do-
brym skutkiem. **Kaszel i bóle piersiowe**
ustaly zupełnie a zaflegmienie ułapilo. **H. D.**
Rodemann w Hamburgu — Pańska czekolada słodowa
wzmocnila bardzo nerwy moje. **Hille-**
brandt, nauczyciel w Lüttmarsen. (4835)
Skład główny w Poznaniu u **Braci Pless-**
ner, Rynek 91 i **Frenzel i Sp.**, Wrocław-
ska ul., skład uboczny u **A. Podgórskiego**
w Nakle, u **J. S. Löwinschona** w Bydgosz-
czy, u **A. Hoffbauera**, w Nowymtomyslu,
u **H. Cassiela** w Sremie, u wdowy **Berty**
Kunz w Książu, u **Michala Badt** w Swa-
rzędzu, u ekspedyenta poczty **Raschke** w Borku i
u **Marcusa Witkowskiego** w Czerniejewie.

WARKOCZE*)
z niewidzialnymi wkładkami.
Te warkocze są grube i odpowiadają przez to najzupełniej obecnej
modzie. Najlepiej i najtaniej dostac takowych można u ich wynalazcy.
Tylko za zaliczką lub przesyłką kwoty mogą być wykonywane zamiejscowe
obstalunki. (4831).

Wilh. Müller,
fryzjer w Wrocławiu, Karlsstrasse 2.

PIGULKI BLANCARDA
ŻELAZISTO-JODOWE, NIEPODLEGAJĄCE ROZKŁADOWI,
POTWIERDZONE PRZEZ PARYŻSKĄ AKADEMIA W 1850 R.
ZAMIESZCZONE W 1866 W FORMULARZU LEGALNYM FRANCUSKIM, W KODEKSIE A.
Zacząc w sobie własności **Jodu** i **Żelaza**, pigułki te używają się specy-
alnie i szczególnie przeciw słabosciom skrofulicznym, w piersiowych począ-
ach suchot, w osłabieniu organizmu, jak również we wszystkich wypadkach, gdzie
idzie o oddziaływanie na krew, w blednicy, niedostatkach lub braku regularności
dla przywrócenia bądź normalnej obitości krwi, bądź dla wywołania i uregulowa-
nia perystolizmu jej odpływu.
Uwaga. Jedną żelazną nie czysty albo taki, co ulega rozkładowi, jest środ-
kiem lekarskim wątpliwym i drażniącym. Jako dowód czystości i autentyczności
prawdziwych pigulek **Blancarda**, wymagać na
leży, aby każdy flakonik nosił pieczęć ze srebra reakcy-
nego (argent reactif) z własnoręcznym podpisem wynalazcy,
na etykiecie zielonej, jak obok:

W Poznaniu w aptece pp. **Jagielskiego, dr. Mankie-**
wicza i Elsnera; w Krakowie w aptece pana **Trauczyń-**
skiego; we Lwowie w aptece pana **Mikolasa**. (3684).

Véritables
Grains de Santé
du dr. FRANK.
Ze wszystkich pigulek czyszczących jedynie
PRAWDZIWE ZIARNA ZDROWIA
są upoważnione we Francji. Od lat 70cin
w użyciu, uznane zostały powszechnie jako
jeden z najskuteczniejszych środków prze-
czyszczających. Można je używać dowolnie naczczaj jak przy jedzeniu. Wymagać na-
leży, aby na każdym pudełku i na prospekcie znajdował się podpis: **A. ROUVIERE**
początkowe litery **A. R.** na sigum fabryki.
W Paryżu w aptece pana **Leroy**, ulica St. Augustin 45; w Pozna-
niu w aptece **dra Mankiewicza**; we Lwowie w aptece pana **Mi-**
kolasa; w Krakowie w aptece pana **Trauczyńskiego**.

Dalsze powodzenia napoju królewskiego.
(24396). Kłajpada 14. 8. 71. — Kilku butelek napoju
królewskiego użyłem skutecznie przeciw **reumatyzmowi**.
W. Puchert.
(24574). Frydland, 15. 8. 71. — Mał mój choruje od
dłutego czasu na **cierpienia piersiowe i gardło-**
we bez nadziei, tak że go lekarz już puścił. **Butelka**
jedna pańskiego napoju królewskiego **czudownie skut-**
kowała, tak że znowu mamy nadzieję. — (Nowy obstal-
nek). — **Joanna Herholz.**
(24666). Semmerow p. Gross Justin, 17. 8. 71. — Dwie
butelki napoju królewskiego oddaly mi **bardzo dobre u-**
slugi, po ich wypiciu mam się daleko lepiej. —
Fitzner, właściciel gospod. rąwa.
(24671). Gross Breitenbach, 18. 8. 71. — U choręj, cier-
piąc na **ospe**, działał napój królewski na kilkorosowem
życiu dobrze. — **Gräber**, fabrykant instrumentów.
(24678a). Thegsten, 18. 8. 71. — Wąływ napoju kró-
lewskiego u panny na **suchoty** chorującej, u której wszy-
skie użyte środki były bezskuteczne, był nadzwyczaj dobry.
Po wypiciu jednej butelki polepszenie było znaczne. —
J. Buchholz.
(24689). Georgenluta pod Hammerstein, 18. 8. 71. —
Użyte napoju królewskiego staje się tu coraz powszechniej-
szem, ponieważ skutki jego wyborne. W **cierpieniach**
żółdkowych skutkował on w kilku przypadkach prędko
bardzo pomyślnie. — (Obstalunek). —
Baumann, nauczyciel.
(24705). Neumünster, 20. 8. 71. — **Sluch** mój po u-
życiu napoju królewskiego polepszył się a **cierpienie gar-**
dłowe usunęło. — **Róle podagrowe** mój matki usta-
wają a i teścia mego **cierpienie piersiowe** polepszyło
się. — (Obstalunek). —
W. Biedfeldt.
(24706). Gransce, 20. 8. 71. — **Stwardnienie**
piersi u żony mojej usunęło po użyciu 4 butelek napoju
królewskiego. —
C. Moldenhauer.
(24906). Bernstode, stacya Sollstedt, 21. 8. 71. — Sku-
teczność pańskiego napoju królewskiego jest nadzwyczajną i
zwyčajnie d brze i szybko. —
C. Hartmann.

Dalsze powodzenia napoju królewskiego.
(24396). Kłajpada 14. 8. 71. — Kilku butelek napoju
królewskiego użyłem skutecznie przeciw **reumatyzmowi**.
W. Puchert.
(24574). Frydland, 15. 8. 71. — Mał mój choruje od
dłutego czasu na **cierpienia piersiowe i gardło-**
we bez nadziei, tak że go lekarz już puścił. **Butelka**
jedna pańskiego napoju królewskiego **czudownie skut-**
kowała, tak że znowu mamy nadzieję. — (Nowy obstal-
nek). — **Joanna Herholz.**
(24666). Semmerow p. Gross Justin, 17. 8. 71. — Dwie
butelki napoju królewskiego oddaly mi **bardzo dobre u-**
slugi, po ich wypiciu mam się daleko lepiej. —
Fitzner, właściciel gospod. rąwa.
(24671). Gross Breitenbach, 18. 8. 71. — U choręj, cier-
piąc na **ospe**, działał napój